Nr. 53. Poniedziałek, 6 Marca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował sędziów powiatowych: Bogumiła Nowotnego w Nowym Targu i Michała Gabryela Krzeczkowskiego w Kętach radcami sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Tarnowie.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował zastępcę nadprokuratora państwa w Krakowie Henryka Bossowskiego prokuratorem państwa przy sądzie obwodowym w Wadowicach.

Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Teodora Baranowskiego na prezydenta a Augusta Johna na wiceprezydenta Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie na r. 1882.

Dnia 4 marca 1882 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt IX dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 25. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 26 lutego 1882 r. o organizacyi obrotu kolejowego na zachodnich kolejach państwowych i na kolejach prywatnych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 marca.

Ile razy w Radzie państwa dyskusya przeniesie się na pole, na którem z natury rzeczy wykluczone być muszą wszelkie dyferencye narodowe i polityczne, jak np. w sprawach siły zbrojnej, inny całkiem duch objawia się w Izbie, a stronnictwa w najprzykładniejszej harmonii formalnie współzawodniczą z sobą w okazywaniu troskliwości o dobro interesów państwowych. Podobne objawy, choćby stanowiły tylko krótkie epizody wśród nieprzerwanych sporów narodowych i partyjnych, sprawiają głębsze wrażenie na wyższych umysłach politycznych i krzepią wiarę, że skoro istnieje niejeden węzeł łączący wszystkie stronnictwa w całość, dzisiejszy okres walk parlamentarnych stanowi nie chroniczną chorobę, lecz tylko stan przejściowy, który prędzej lub później ustać musi.

Budżet ministerstwa obrony krajawej stanowił na jednem z ostatnich posiedzeń Izby deputowanych sposobność do okazania, że nawet bezpośrednio po burzliwych scenach i w toku obrad drażliwych stronnictwa w jednej chwili jednoczą się około wyższych interesów państwa. Przez usta jednego z najznakomitszych członków swoich prof. Süssa lewica wyraziła swoją żywą sympatyę dla armii i troskliwość o jej dobro, a natychmiast zawtórowały mu równie sympatyczne i patryotyczne głosy z prawicy. Minister obrony krajowej z wielkim taktem politycznym odpowiedział na tę manifestacyę, występując nietylko jako kierownik zarządu wojskowego, lecz zarazem jako członek gabinetu, który, przyjąwszy w program swój jako cel najwyższy przywrócenie harmonii i zgodności w stosunkach wewnętrznych państwa, uważać może słusznie objawy tego rodzaju za dowód, że nie goni za ideałem, lecz ma przed sobą zadanie wykonalne. Takiemu ekscentrykowi politycznemu, jak p. Schönerer, nie mogło oczywiście przypaść to do upodobania, więc wprowadził dyssonans w dyskusyę insynuacyą, że minister-prezydent hrabia Taaffe pośrednio zarzuca zdradę stanu stronnictwu wiernokonstytucyjnemu. Insynuacya tego rodzaju, wypowiedziana przez p. Schönerera, nie miałaby najmniejszego znaczenia, gdyby nie podniosła jej była gorycz, przebijająca z mowy profesora Suessa, który bynajmniej nie odparł tej insynuacyi. A przecież po takim znakomitym pośle, jak prof. Suess, można było oczekiwać, że w interesie swojego stronnictwa nie pozwoli, aby w rozprawę między rządem a opozycyą mięszały się insynuacye, o których słusznie mówi *Fremdenblatt*, że zatruwają życie publiczne.

Samo przypuszczenie, że hrabia Taaffe miał myśl podobną w swojej mowie budżetowej, i tylko nie wypowiedział jej wyraźnie, jest, biorąc rzecz łagodnie, nonsensem. Jak zawsze, tak i w ostatniej mowie budżetowej minister-prezydent zaznacza zasadniczą różnicę między jednostronnie niemiecką a austryacką dążnością polityczną. Któż zresztą nie uznaje tej różnicy, zwłaszcza po niedawnych ekspektoracyach p. Schönerera na ten temat? Wszakżeż samo stronnictwo dało panu Schönererowi publiczne *desaveu*, wszakżeż głowa tego stronnictwa dr. Herbst zapobiegał przekształceniu się lewicy na klub narodowo-niemiecki? To, co hrabia Taaffe powiedział o różnicy między wyłącznie niemieckim a austryackim kierunkiem, podziela tedy widocznie sama lewica, skoro wcale już nie myśli o projektowanej dawniej metamorfozie klubowej, skoro nie nazywa siebie i zapewne nigdy już nazywać nie będzie klubem niemieckim.

KORESPONDENCYE

Berlin, 3 marca.

❑ Doniesienie o zawarciu kompromisu między konserwatywnymi członkami komisyi rozbierającej przedłożenie kościelno-polityczne a narodowo-liberalnymi przeciwko centrum winienem sprostować o tyle, że frakcya narodowo-liberalna formalnie zachowała sobie aż po drugie czytanie projektu w komisyi swobodę działania, w rzeczy samej jednak sprawa cała taki weźmie obrót, że o potrzebach duchownych ludności katolickiej rozstrzygać będą stronnicy rządu z frakcyami niechętnemi kościołowi. Tylko dlatego nie ma formalnego kompromisu, że pan Bennigsen nie wie, za jaką cenę jego zwolennicy mają przeprowadzić zamiary rządowe i że w łonie frakcyi narodowo-liberalnej nie ma zupełnej zgody względem granic, do których rządowi przyznaćby można władzę dyskrecyonalną.

Konserwatyści postawili z tego powodu osobne wnioski i poprawki, nad któremi komisya obradować będzie w poniedziałek. O utrzymaniu uchwał powziętych w pierwszem czytaniu w porozumieniu z centrum nie ma już mowy. Aby ułatwić współdziałanie konserwatystów i narodowo-liberalnych, pierwszy wniosek mówi, iż władza duchowna winna donosić rządowi nietylko o nominacyi proboszczów, lecz i o nominacyi administratorów i wikaryuszów, a to w całem państwie pruskiem, rządowi zaś przysługiwałoby prawo odrzucenia księży, których sobie nie życzy. Biskupi nie potrzebowaliby donosić rządowi o przydaniu ustanowionemu już księdzu pomocnika; jednakże rząd w pewnych okręgach — a głównie chodzi tu o okolice polskie — miałby prawo wymagać uwiadomienia nawet o takich duchownych pomocnikach. Przeciwnicy katolików posuwają wymagania swoje jeszcze dalej, bo obawiają się, że z pominięciem ustaw majowych liczba tych „księży pomocników" pomnożyłaby się nad miarę. Nawiasowo wspomnę, że jeszcze nikt dokładnie nie wie, co przez „księdza pomocnika" właściwie rozumieć należy.

Strony kompromisowe spodziewają się, że w tem lub podobnem brzmieniu § 1szy znajdzie większość w komisyi a później w pełnej Izbie. Centrum, Polacy, postępowcy i skrajni liberały i będą głosowali przeciwko takiemu wnioskowi. Katolicy nie mogą na własną rękę uregulować obowiązku donoszenia o nominacyi duchownych, ponieważ to jest rzeczą Stolicy Apostolskiej, która dotychczas z rządem tej sprawy nie ułożyła.

Dalsze wnioski konserwatystów wznawiają artykuły drugi, trzeci i czwarty ustawy lipcowej. Osobny paragraf umożebnia

FANTASTYCZNE POJĘCIA

IV.

(Ciąg dalszy.)

Fantastyczność jest zupełnie obca pięknu, a zatem ideałowi wyższemu. Wprawdzie opiera się na wyobraźni i zdawałoby się, że kto potępia pojęcia fantastyczne, przez to samo i wyobraźnię poniża. A praw imaginacyi negować nie wolno. Bez wyobraźni, bez zdolności urozmaicania i idealizowania rzeczywistości, nie byłoby sztuki, nie byłoby nawet cnoty ani postępu — rozumowanie samo nie wystarcza, nie rozgrzeje, nie podniesie, bo to światło a nie płomień. Lecz wyobraźnia, która stwarza dzieło sztuki, jest już ujęta w karby rozumu, uzacniona, uszlachetniona myślą rozumną — fantastyczność z nią nie ma nic wspólnego, bo bierze początek w samych mętach wyobraźni niewyrobionej i puszczonej samopas.

Rozwój sztuki najlepiej wykazałby różnicę między ideałem a fantastycznością. Starożytna pagoda indyjska jest dziełem sztuki fantastycznej; pracował nad nią artysta bez wyższej wyobraźni; jest tam bogactwo kolorów, ale nie ma wewnętrznej treści, ładu i harmonii — kształty i linie nie mają wzoru w przyrodzie. To wierny obraz fantastyczności. Posąg grecki stworzyła wyobraźnia w zgodzie sama z sobą i natchniona rozumem. Punktem wyjścia była rzeczywistość, z której artysta wyciągnął pierwiastek wyższy i raczej stworzył wyobrażenie piękne o rzeczy, niżeli rzecz samą. To jest obraz ideału.

Idealność — to dążenie ku doskonałości — fantastyczność, w jakiejkolwiek pojawia się formie, zawsze tylko do nadzwyczajności dąży. Zdawało mi się zawsze, że w świecie moralnym każde uczucie i pojęcie niesie za sobą zaprzeczenie swoje, spaczenie, karykaturę, tak jak w świecie materyalnym cień jest nieodłączny od przedmiotu. Fantastyczność nie jest dla mnie czem innem, jak taką karykaturą ideału, spaczeniem i zaprzeczeniem idealności. Widzieliśmy, jak legendy-apokryfy, dopełniając historyi biblijnej, przekształcały ją zupełnie. Tak samo, rzec można, fantastyczne wyobrażenia są apokryfami idei duchowych — na pozór je uzupełniają i ubarwiają, ale w rzeczywistości są tylko ich spaczeniem, prawie negacyą.

Jeżeli jednak tak jest, jeżeli fantastyczność nic nie ma w sobie prawdziwie idealnego, wyższego, to jakaż może być korzyść w przyglądaniu się tym małpim skokom imaginacyi, tym niedołężnym przedrzeźnianiom prawd idealnych?

Długi szereg obłędów, aberracyj i fantastycznych rojeń wyglądałby raczej na bajkę bez moralnego sensu, z której znowu powierzchowny badacz mógłby tylko wyciągnąć wniosek, że nie ma prawdy. A jednak dla nas przeciwnie, ten obraz fałszu byłby tylko dowodem, że absolutnego fałszu nie ma na świecie. Historya fałszu, którą pokrótce i dorywczo staraliśmy się przypomnieć pamięci czytelnika, mieści w sobie tę pocieszającą moralność; odmienia się bowiem ciągle, przeradza i przez wieki dąży do postępu. Niezmienność jest atrybucyą prawdy; prawda najprostsza, choćby to n. p., że dwa a dwa to cztery — raz nabyta, pozostaje na zawsze taką, jaką jest — to zaś, co się dopiero odmienia, to jeszcze nie jest. Fałsz, który się ciągle odmienia, przez to samo nie jest jeszcze absolutnym fałszem. Ja przynajmniej w absolutny fałsz, w zupełną niedorzeczność i głupstwo nie wierzę.

Fałsz może być tylko najniższym i najpodlejszym gatunkiem prawdy; ostatecznem jego przeobrażeniem i ostatnią konsekwencyą musi być prawda. W głupocie, w niedorzeczności, leży niekiedy pierwsze ziarno przyszłej mądrości. Z każdego chwastu umiejętny ogrodnik umie na drodze ciągłych przemian uszlachetniających wykształcić kwiat piękny — wiadomo, że pokrzywa była pierwszym typem szlachetnej begonji.... To mi się zdaje wiernym obrazem fałszu....

Fałsz przez wieki przechodząc, traci coraz to jednę właściwość, coraz to jednę błędną stronę — staje się, lub stanie się prawdą. Człowiek rozsądny, jak nigdy nie pogardza ludźmi, tak nie lekceważy żadnej idei. Przed każdą, choćby najniedorzeczniejszą teoryą, uchyli jeżeli nie głowy, to przynajmniej czapki, nie wie bowiem, czyli z wczorajszego błędu nie rozwinie się jutro prawda. Wielki myśliciel i przyrodnik, Humboldt, powiedział to słowo głębokie i znaczące: „Jest to niezawodne kryteryum wartości odkryć, które po pewnej nauce oczekiwać można, gdy fenomena jeszcze nie połączone, w żadnym związku do siebie nie stoją, gdy nawet niektóre z nich stoją w wyraźnej z sobą sprzeczności." To samo można powiedzieć w ogóle o wszelkiej ludzkiej wiedzy. Sprzeczności są rękojmią przyszłej harmonii, błędy są tylko próbami, dają gwarancyę postępu. Fałsz jest tylko niedoskonałością, gdzie doskonałość jest osiągnięta, tam jest prawda, ale nie ma już dalszego rozwoju, nie ma postępu.

Oto, jaki jest według mnie sens moralny całej tej bajki o fantastyczności. Historya błędu, na pozór szereg nieskończony i chaotyczny niedorzeczności, jest w gruncie rzeczy jednem ciągłem, mozolnem dążeniem ku prawdzie, ku temu, aby fantastyczne wyobrażenia przeobrażały się w pojęcia rozumne. Ciekawem i bardzo zajmującem jest właśnie to ciągłe przeradzanie się fałszu, coraz wyraźniejsze objawianie prawdy, coraz widoczniejszy postęp. Tylko nie potrzeba sądzić aby postęp objawiał się zupełnem niknięciem idei fantastycznych, zawsze one trwać będą, nie w tym, to w owym kierunku, bo są niejako koniecznością organizmu ludzkiego. Dzisiejszy, prawdziwy postęp leży w zupełnie odmiennem znaczeniu i wpływie idei fantastycznych.

Nie wiem, jakie znaczenie fantastyczność miała w starożytności — pod tym względem starożytność musi podobno pozostać zagadką. Wychowanie fizyczne wzmacniało człowieka, a wyobrażenia religijno-mytologiczne wyczerpywały najbujniejszą fantazyę — zupełnie zaś inne pojęcie śmierci odmieniało pierwsze warunki tworzenia się idei fantastycznych. W zmienionych dzisiaj warunkach życia nie możemy sobie już wyobrazić, jak dalece te idee oddziaływały na ówczesnego człowieka, pewną jest jednak rzeczą, że nie naruszały pogody harmonii i równowagi umysłowej, tylko że my tej harmonii wytłómaczyć, zrozumieć nie jesteśmy w stanie, i śmiem powiedzieć, że nie ma dziś człowieka, któryby pod tym względem mógł jasno pojąć starożytnych. Aby wszystko co przeszło, módz zrozumieć, trzebaby wszystko prawie, co teraźniejsze, zapomnieć, a to jest rzecz niepodobna.

Łatwiej określić znaczenie fantastyczności w średnich wiekach. Było to w porównaniu do starożytności cofnięcie się wstecz a nie postęp. Fantastyczność, jak widzieliśmy stała się strasznie praktyczną — z Olimpu, gdzie swawoliła nieszkodliwie wśród grona hulaszczych bogów, zeszła na ziemię, wplotła

powołanie biskupów z wygnania. lecz skoro konserwatyści i liberali przeprowadzą wniosek o donoszeniu nominacyi duchownych, artykuł o powołaniu biskupów będzie wykreślony, jakkolwiek Puttkamer już dawniej nazwał go „jądrem“ całego przedłożenia.

Inny wniosek konserwatystów upoważnia ministerstwo do dyspensowania młodych księży od t. z. egzaminu „kulturnego“, jeżeli złożą świadectwa studyow gimnazyalnych i uniwersyteckich. Tym sposobem wykluczeniby byli z pod uwolnienia księża dyecezyj gnieźnieńsko-poznańskiej, chełmińskiej, padernborskiej, hildesheimskiej, trewirskiej i limburskiej, gdzie uczono dawniej teologii w seminaryach duchownych, a jednak nawet pierwotne ustawy majowe są pod tym względem łagodniejsze, gdyż minister mógł studya w seminaryach odbyte stawiać na równi z studyami uniwersyteckiemi.

Ostatni wniosek konserwatystów usuwa instytucyę tak zwanych księży rządowych. Aby zniewolić centrum do głosowania za temi wnioskami, straszą je wieściami o zerwaniu układów między Jacobinim a Schloezerem, a z drugiej strony wywiera się nacisk na Stolicę Apostolską. Są to strachy na Lachy. Jeżeli w ostatniej chwili rząd nie porozumie się z Stolicą Apostolską, bardzo łatwo być może, że projekt rządowy upadnie zupełnie.

Rada państwa.

(*CCIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 3 marca. (*Kores. Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10.

Pos. Gross interpeluje ministra handlu, czy myśli poczynić właściwe kroki w celu wybudowania drogi żelaznej z Tannwald na Gablonz do Reichenbergu?

Pos. Fürnkranz interpeluje przewodniczącego komisyi podatkowej, kiedy komisya wniesie sprawozdanie o wniosku jego, żądającym zniżenia akcyzy od wina i moszczu w tak zwanych niezamkniętych miejscowościach i niewydzierżawiania akcyz?

Pos. Jerzy Lobkowic jako przewodniczący komisyi podatkowej odpowiada: Komisya wybrała komisyę ściślejszą, która przedstawiła była już owe wnioski, gdy sprawa akcyz w ogole weszła niezawiśle od komisyi w nowe stadyum. Skutkiem tego komisya ściślejsza cofnęła swe wnioski i przygotowuje nowe. Gdy będą wniesione do pełnej komisyi, obrady pójdą stosunkowo szybko. Mimo to nie można spodziewać się zbyt rychłego załatwienia sprawy, która jest tak trudna i zawiła, że bez dokładnej rozwagi nie można przystępować do jej załatwienia.

Izba przystępuje do porządku dziennego i dokonawszy wyboru uzupełniającego do komisyi przemysłowej w miejsce pos. Thurnhera, podejmuje przerwane wczoraj obrady nad tytułem „nadzór szkolny“ w etacie ministerstwa oświecenia. Ponieważ dyskusya formalnie wczoraj już zamknięta, przeto zabierają dziś głos tylko mowcy generalni, którymi są pp. Haase (przeciw tytułowi) i Moro (za tytułem), obaj z lewicy.

Pos. Haase polemizuje przeciw wczorajszym wywodom pos. Wiedersperga o niewłaściwościach wypływających ztąd, że książki zaprowadzane bywają tak niejednostajnie i tak często po szkołach. W tym względzie niczego ministerstwu zarzucić nie można, ale wiele innych jest natomiast słusznych zarzutów, a mianowicie przeciążenie dyrektorów szkół średnich czynnościami biurokratycznemi i przeciążenie uczniów liczbą godzin w tygodniu, czemu możnaby zapobiedz przez rozłożenie planu nauk gimnazyalnych na lat dziewięć, jak jest w Prusiech i w Bawaryi. Główny jednak zarzut czyni mowca ministrowi z jego zmienności i chwiejności zasad i niejasnego pojmowania celów nadzoru szkolnego. Jakże wobec tego podwładne organa mają mieć jasne wyobrażenie o swych obowiązkach? Mowca sprzeciwia się noweli do ustawy o szkołach ludowych i z góry zrzuca imieniem lewicy odpowiedzialność za dezorganizacyę oświaty ludowej. Szczególnie występuje mowca przeciw wciąganiu ducha stronnictw politycznych do szkół przemysłowych.

Pos. Moro polemizuje przeciw wczorajszym wywodom pos. Wośniaka o braku uwzględnienia języka słowieńskiego po szkołach.

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Czerkawski przyznaje, że nadzór szkolny rzeczywiście nie odpowiada wszystkim potrzebom; nie jest tak zorganizowany, żeby kierownictwo było jednolite. Co się tyczy wciągania ducha stronnictw politycznych do szkół, nietylko do szkół przemysłowych nie należy go wciągać, lecz w ogóle do żadnych szkół. Ale zasada taka powinna być uszanowana przez wszystkie stronnictwa, a gwałtowne i tendencyjne wypieranie potrzeb narodowych ze szkół jest także szkodliwą celom szkoły stronniczością.

Tytuł nadzoru szkolnego (599.000 zł. wydatków) przyjęto. Bez dyskusyi uchwalono tytuły następujące: na akademie umiejętności 77.000 zł., na muzeum dla sztuki i przemysłu w Wiedniu 84.421 zł. (o 100 zł. mniej od preliminarza rządowego), subwencya dla dolno-austryackiego Towarzystwa przemysłowego na muzeum technologiczne 30.000 zł.

Następuje tytuł: centralna komisya i dyrekcya statystyki administracyjnej (87.100 zł.)

Pos. Sax żąda reorganizacyi urzędu statystycznego ze względu na oszczędność i wzywa rząd, aby już w budżecie r. 1883 wydatki były znacznie mniejsze.

Komisarz rządowy szef sekcyi p. Fidler odpowiada, że w łonie rządu toczą się narady nad zaprowadzeniem w urzędzie statystycznym pewnych nowacyj ku podwyższeniu własnych urzędu dochodów.

Pos. Wurmbrand mówi o konieczności stworzenia jednolitych zasad dla statystyki austryackiej i węgierskiej i pewnej łączności między urzędami statystycznemi obu części monarchii.

Pos. Hausner z zadowoleniem stwierdza, że zeszłoroczna jego krytyka urzędu statystycznego nie była bez wszelkiego skutku; pod względem organizacyjnym bowiem uznano jej słuszność i zaradzono wadliwości. Ale ta cząstkowa reforma nie wystarcza. Pominąwszy, że układ rocznika statystycznego zawsze jeszcze jest wadliwy, czemu zresztą sam nowy naczelnik komisyi centralnej niebawem pewnie zaradzi, ubolewa mowca, że minister oświecenia zupełnie milczy o innych reformach i że wnioski nowego naczelnika komisyi tak niezmiernie długiego wymagają czasu do swego załatwienia, chociaż, znając je, mowca mniema, że już mogły być dawno załatwione.

Tytuł rzeczony przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono tytuły: na zakład geologiczny 54,300 zł., na centralny zakład meteorologiczny 25,300 zł., na badanie i zachowanie pomników artystycznych i historycznych, tudzież na cele archeologiczne 20,430 zł., wszystko zgodnie z preliminarzem rządowym.

Pos. Schönerer: Wraz z sąsiadem zliczyliśmy obecnych w sali posłów i naliczyliśmy zaledwie 80. Wydaje mi się przeto rzeczą konieczną, aby prezes stwierdził, że powzięte właśnie uchwały są nieważne.

Prezes: Z innej strony zapewniano mnie, że obecnych jest 101. Zresztą, trzeba było przed uchwałami zażądać stwierdzenia niedostatecznej do uchwał liczby posłów. Zliczywszy obecnych, prezes stwierdza, że jest liczba dostateczna do uchwał.

Dział dochodów, odpowiadający wszystkim powyższym tytułom wydatków tak zwanych centralnych, w ilości 17.900 zł. czyli o 200 zł. ponad preliminarz rządowy, uchwalono bez dyskusyi. Następuje dział wydatków na sprawy wyznaniowe i odpowiadających im dochodów; nasamprzód tytuł funduszów religijnych z sumą wydatków 4,604.450 zł., t. j. o 2.990 zł. mniejszą od preliminarza rządowego, dochodów zaś 3,873.895 zł., t. j. o 1.420 zł. większą.

Pos. Kronawetter ubolewa, że państwo corocznie dopłaca milion na cele wyznaniowe, zamiast stanąć na stanowisku zasad amerykańskich i nie troszczyć się o potrzeby wyznań, ani też nie przeszkadzać ich rozwojowi. Mowca stwierdza na jednym wypadku, i to wziętym z sfery bezwyznaniowców, że w Austryi nie ma swobody religijnej, choć ją poręcza konstytucya. Nakoniec uderza na rząd, że dotychczas nie uczynił zadość powtarzanym od lat sześciu rezolucyom jego o uregulowaniu stosunków funduszów religijnych do skarbu. o wydaniu ustawy patronackiej i o przyczynianiu się gmin wyznaniowych do wydatków na cele wyznaniowe.

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Euz. Czerkawski odpowiada, że dopływy ze skarbu do funduszów religijnych polegają na prawnych zobowiązaniach, których państwo zrzucić z siebie nie może.

Przyjęto tytuł funduszów religijnych i zarazem wniesione przez posła Kronawettera już w roku zeszłym rezolucye o uregulowaniu stosunku funduszów religijnych do skarbu i o wydaniu ustawy patronackiej. Bez dyskusyi uchwalono resztę tytułu etatu spraw wyznaniowych, mianowicie: dodatki ze skarbu na katolickie cele wyznaniowe 185.500 zł, dochody 12.923 zł.; dodatki na ewangelickie cele wyznaniowe 104.900 zł. (bez dochodów) i dodatki na prawosławne cele wyznaniowe 82.100 zł. (bez dochodów), wszystko zgodnie z preliminarzem rządowym.

Na tem przerwano obrady.

Prezes ogłasza rezultat dokonanego na wstępie wyboru uzupełniającego do komisyi przemysłowej; wybrany pos. Ruf. Zarazem oznajmia, że pos. Skarszewski zrzeka się miejsca w komisyi przemysłowej Z ministerstwa skarbu wniesiono jeszcze projekt o kredytach dodatkowych dla ministerstwa oświecenia na r. 1882. Koniec posiedzenia o godz. $3^1/_2$. Następne jutro.

(*CCIV posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 4go marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min 15.

Na porządku dziennym naprzód wybór uzupełniający do komisyi przemysłowej w miejsce pos. Skarszewskiego; wybrany pos. Towarnicki. Następuje pierwsze czytanie projektu ustawy o ułatwieniach dla stowarzyszenia emerytalnego sług przy pocztach wiejskich. Przekazano go komisyi budżetowej. Z kolei przekazano dodatkową umowę z Francyą w sprawie prowizorycznej konwencyi handlowej z dnia 7go listopada roku zeszłego w pierwszem czytaniu komisyi ekonomicznej.

Z kolei następuje pierwsze czytanie wniosku Rosera o wynagrodzeniu ze skarbu osób niewinnie skazanych.

Pos. Roser motywuje wniosek swój następującemi wydarzeniami: W r. 1876 mechanik Windisch z Insbruku skazany został za kradzież na siedm lat ciężkiego więzienia, a w kwietniu roku zeszłego z okoliczności pewnego procesu pokazało się, że Windisch jest niewinny. W r. 1875 sąd w Cilli uznał właściciela gruntu Leopolda Grossmanna winnym matkobójstwa i skazał go na śmierć, którą to karę w drodze ułaskawienia zamieniono na dożywotnie więzienie; w roku zeszłym pewien więzień wyznał się winnym tego morderstwa, a więc przez lat sześć trzymano Grossmanna niewinnie w kaźni. Majora Hellego, pocztmistrza w Krzeszowicach, sąd krakowski skazał w r. 1880 za sprzeniewierzenie pieniędzy pocztowych na pięć lat więzienia, a nieszczęśliwy musiał opuścić żonę i troje dzieci w największej nędzy; siedmnaście miesięcy przesiedział Helle, aż się pokazało, że listowy Kühnel winnym jest owych kradzieży. Wypadek Katarzyny Steinerównej. skazanej za zamordowanie Balloghównej, powszechnie jest znany w Wiedniu. Właściciel gruntu Józef Kumberger skazany został za uczestnictwo w zamordowaniu swej żony na śmierć przez sąd w Cilli. Po ośmnastu miesiącach wypuszczono Kumbergera jako zupełnie niewinnego, ale nieszczęśliwy ten człowiek był fizycznie i materyalnie zrujnowany a własność jego już sądownie sprzedano na pokrycie kosztów karnych. Mowca odwołuje się do ludzkości komisyi karno-prawniczej, prosząc, aby poświęciła wnioskowi jego całą swoją uwagę.

Wniosek ten przekazano komisyi karno-prawniczej.

Następuje dalszy ciąg szczegółowej dyskusyi budżetowej. Pod obrady dostaje się etat spraw oświecenia publicznego, mianowicie naprzód tytuł uniwersytetów i podobnych najwyższych zakładów naukowych z sumą wydatków 3,950.841 zł., tj. o 1000 zł. mniejszą od preliminarza rządowego, dochodów zaś 237.430 zł., która to liczba zgadza się z preliminarzem rządowym.

Pos. Dumba mówi o systematycznem zwlekaniu budowy gmachu uniwersytetu wiedeńskiego i uprasza rząd, aby na ten cel wniósł kredyt dodatkowy.

Pos. Kwiczała wynurza długi szereg życzeń co do nowo utworzonego uniwersytetu czeskiego, z których główne żąda, aby profesorowie czescy w uniwersytecie praskim już teraz tworzyli komisyę do wygotowania i przedstawienia rządowi wniosków w sprawie wykonania świeżo sankcyonowanej ustawy z początkiem roku szkolnego 1882/3. Mowca żąda w tym celu znacznie większej sumy niż 50.000 zł., na której rząd chwilowo myśli się ograniczyć, tudzież utworzenia zaraz wydziału medycznego, podczas gdy rząd chce utworzyć tymczasowo tylko wydziały prawniczy i filozoficzny.

Pos. Wurmbrand żąda jak najrychlejszego wybudowania gmachu dla akademii technicznej w Gracu.

Pos. Tonner dowodzi, że w jednem z przemówień poprzednich słusznie posądził profesorów niemieckich w Pradze o podburzanie młodzieży niemieckiej. Przy tej sposobności mowca uderza na jednego przedewszystkiem z tych profesorów, pos. Saxa, za jego oszczerczą i zarozumiałą broszurę: *Die Nationalitäten-Frage in Oesterreich*, tudzież na profesorów Willkomma i Klebra, którzy podburzać mieli studentów przeciw Czechom.

Pos. Sax zupełnie się zgadza na życzenia pos. Kwiczały, ale z wcale innych pobudek, mianowicie dlatego, żeby profesorowie niemieccy jak najrychlej byli uwolnieni od styczności z czeskimi i żeby na zwleka-

---

się w życie codzienne, tak, jak żelazo tortury wpija się w żywe ciało człowieka. Zaczęła panować wszechwładnie, miała w żyłach krew rozpaloną od gorączki, ale była poetyczna, barwna, obrazowa, zajmowała się dużo światem zewnętrznym, dyktowała prawa, miała cele praktyczne na oku — czy pod ziemią czy w tygielku alchemika szukała złota i cennych kruszców, znała zioła lekarskie i czarodziejskie zaklęcia na choroby, należała do życia codziennego — była chlebem powszednim, którym się karmił mędrzec i prostak, a co najważniejsza, nauka jej służyła i była jej poddaną.

Dzisiaj fantastyczność przestała rządzić ogółem. Tworzy już tylko sektę, panuje tylko *in partibus*. Odebrano jej znaczenie praktyczne i przez to samo zniżono zupełnie jej wagę. Dziś leczą lekarze, nie czarodzieje, złoto tworzą banki, nie alchemicy — praktyczność, konieczny warunek panowania, przeszła na realne pole doświadczenia i obserwacyi naukowej, fantastyczności zostało pole spekulacyjne pustych urojeń. Ale nawet i tu staje się bezsilną — już w niej nie czuć poetycznego tchnienia i dawnej barwności, nie zdobędzie się już na obraz, tylko na skrzywienie myśli, nie ma już naiwności, ale tylko dziecińiństwo, jak mieliśmy przykład na duchach pukających, stolikach i t. d. Nauka wzięła zupełny z fantastycznością rozbrat — i w tem leży największa zmiana i postęp — bo fantastyczne idee, stanąwszy teraz na właściwem sobie nie naukowem ale fantastycznem polu, tworząc niejako odrębną rzeczpospolitę, nigdy już nie sprowadzą takiego zamieszania i obłędu wyobrażeń, jak dawniej, gdy tworzyły jednę całość z wiedzą i nauką.

Zrozumiejmy nakoniec jeszcze i to, że wyższa idea prawdy nie była nigdy zupełnie obcą fantastyczności. W zasadzie, jako pierwiastek, prawda leży w najniedorzeczniejszych nieraz urojeniach. Nie ma absolutnego fałszu, a zatem nie ma także fałszu bez małej domieszki prawdy. Nigdy fałsz i głupota nie występują tak odosobnione, tak w sobie zamknięte, aby nie można było odnaleść pewnej subtelnej granicy, gdzie niedołęstwo rozumu styka się z kalectwem głupoty. Widzimy tę mięszaninę błędu i prawdy we wszystkich fantastycznych objawach. Tam tylko niestety fałsz staje się aż nadto rzeczywistym, gdzie się tłómaczy czynem — w teoryi i rozumowaniu nie możemy go dojrzeć w zupełności. I tak filozofia hermetyczna pomimo całej swej fantastyczności miała w sobie ziarno prawdy: w niektórych naukach hermetycznych, n. p. w alchemii, było na dnie ukryte prawo przyrody, tylko jeszcze nieprzystępne ówczesnej wiedzy, a zatem tłómaczone nadnaturalnością. W innych naukach, jak w astrologii i magii, nie było nic rzeczywistego, naciągano zatem znane prawa natury i najszczytniejsze idee filozoficzne do wytłómaczenia błazeństw i szarlatanaryi, a to właśnie stawało się pobudką odkryć użytecznych. Wiadomo, że alchemia była pierwszym początkiem chemji. Tak samo we wszystkich naukach hermetycznych — jest w nich ciekawy i zawiły proces, ciągłe wzajemne oddziaływanie na siebie szaleństwa i głupoty, obserwacyi i rozumowania. Jak w barwnym kalejdoskopie, jak w bogatym, przetykanym, przerabianym hafcie nie możemy dojrzeć pierwotnych kolorów, ani pierwszego tła, tak i tutaj nie możemy dostrzedz prawdy z pod różnobarwności fantastycznych urojeń.

W rzeczywistości trudno nam zrozumieć cel fałszu i niepodobna pojąć, czemu tyle ofiar padło dzięki urojonym fantazyom — ale w ogólnym biegu idei fałsz staje się łatwym do wytłómaczenia jako podścielisko prawdy i pierwszy bodziec myśli ludzkiej — szaleństwo jako dźwignia rozumu! Wszystkie te fantastyczne złudzenia, wywołując straszne aberacye i dziwaczne zjawiska, pobudziły zarazem myśl ludzką do rozmyślania nad ich przyczyną i źródłem. Rozum stanął do walki z fantazyą — z początku siły były nierówne, ale z postępem wiedzy zwycięstwo musiało pozostać przy małym Dawidzie, idącym w zapasy z potwornym Goliatem.

Magnetyzm dlatego nam posłużył za pierwszy punkt wyjścia w historyi fantastyczności, że tu ostatecznie błąd w teoryi, szarlatanerya w praktyce, doprowadziły, zmusiły niejako naukę do wejrzenia w głąb rzeczy, a raz wszedłszy na tę drogę, nauka, chcąc początkowo zdać sobie sprawę tylko ze zjawisk magnetycznych, zaczyna dochodzić do zupełnie niespodzianych rezultatów, do odkrycia samego źródła fantastyczności. Bardzo to zajmujący obraz powolnego postępu, wnikania światła wiedzy w kraj urojeń, ostatniego przeobrażenia pojęć fantastycznych.

Wiadomo, że z początku nauka przyjęła magnetyzm jak wroga; pierwsza komisya naukowa, wyznaczona przez akademję paryską w celu zbadania cudów mesmerowskich, wydała w r. 1774 wyrok nieprzychylny — uczony jej członek Bailly przypisał wszystkie zjawiska magnetyczne, konwulsye, drgawki, cudowne kuracye po prostu imaginacyi, a zasłaniał się przeciw zarzutowi powierzchownego sądu argumentem, że działanie imaginacyi nie jest czemś nieuchwytnem, że w pewnych razach bywa ono akcyą wprost materyalną na mózg człowieka.

(Dokończenie nastąpi.)

niu separacyi uniwersytetu czeskiego od niemieckiego nie cierpiała umiejętność i nauka niemiecka. Poczem mowca obszernie replikuje na mowę pos. Tonnera.

Z wymienionego powyżej tytułu uchwalono te pozycye, które odnoszą się do uniwersytetów w ścisłem tej nazwy znaczeniu.

Komisya budżetowa wnosi tu rezolucyę następującą: „Wzywa się rząd, aby w myśl rezolucyj Izby poselskiej z dnia 2 marca r. 1872, d. 12 maja r. 1879 i 22 kwietnia r. 1880 przystąpił do uzupełnienia uniwersytetu lwowskiego wydziałem medycznym i aby na ten cel pomieścił ile możności już w budżecie r. 1883 stosowną kwotę."

Do rezolucyi tej zabiera głos poseł Rechbauer. Czy wydział medyczny we Lwowie jest potrzebny, skoro wydział ten w Krakowie liczy tylko 160 uczniów, czego z pewnością nikt nie nazwie natłokiem, i czy są naukowe warunki po temu, żeby w Galicyi utworzyć drugi wydział medyczny, w to mowca wchodzić nie chce; rozwodzi się tylko w ofiarach poniesionych przez kraj (Styryę), miasto Grac i tamtejszą kasę oszczędności w celu utworzenia na uniwersytecie gradeckim wydziału lekarskiego, od którego rząd w wielkich swych kłopotach finansowych w r. 1859 uczynił zawisłym dalszy byt całego uniwersytetu. Właściwie jednak przemówienie pos. Rechbauera jest poświęcone umowie rządu z styryjską reprezentacyą krajową o warunki zbudowania gmachu dla gradeckiej akademii technicznej, mocą której to umowy kraj zobowiązał się przyczynić do kosztów budowy kwotą 300.000 zł., a rząd żądał nawet 600.000 zł. Na umowę tę mowca uderza z całej siły, bo n. p. praską akademię techniczną przejął rząd na koszt skarbu bez jakiegokolwiek zobowiazania się kraju i tak samo zbudował gmach dla lwowskiej akademii technicznej bez przyczynienia się kraju, co zresztą uważa mowca za rzecz całkiem właściwą, czego atoli żąda i dla Styryi. Odnośną petycyę styryjskiej reprezentacyi krajowej komisya budżetowa już przyjęła jednomyślnie, a tego samego spodziewa się mowca także po pełnej Izbie.

Pos. Hausner popiera rezolucyę komisyi budżetowej o wydziale medycznym we Lwowie. Wzmianka pos. Rechbauera, jakoby wydział medyczny w Krakowie w ostatniem półroczu liczył był tylko 160 uczniów, nie zgadza się z prawdą; albowiem specyalne sprawozdanie komisyi budżetowej wykazuje 220 uczniów. Tak samo mylne jest mniemanie pos. Rechbauera, jakoby nie było warunków naukowych potrzebnych do utworzenia w Galicyi drugiego wydziału medycznego. Na pięciu w Austryi wydziałach medycznych jest 2170 uczniów; strąciwszy Galicyą, pozostaje 1827 uczniów, co daje jednego ucznia wydziału medycznego na 10,000 ludności. W Krakowie jest 220 uczniów, na wydziałach medycznych innych krajów austryackich jest 70 do 80 uczniów z Galicyi; razem przeto jest około 300 uczniów medycyny z Galicyi. Jeśli Galicya ma stanąć na tym samym stopniu co inne kraje, powinna mieć 600 uczniów medycyny. Najlepszy to dowód konieczności drugiego wydziału medycznego w Galicyi. Mowca spodziewa się, że lwowski wydział medyczny natychmiast mieć będzie znaczną frekwencyą, tak, że wnet liczba uczniów medycyny w Galicyi dopełni się do 600. Nie uważa za rzecz zgodną z konstytucyą i z słusznością, że rząd nie dotrzymuje przyrzeczenia danego w r. 1871 przy zwinięciu chirurgicznego zakładu naukowego we Lwowie, ignorując manifestacye sejmu galicyjskiego i Rady państwa, a zastawiając się tem, że trzeba rozważyć, ażali w roku 1871 przez zwinięcie zakładu chirurgicznego nie popełniono błędu i czy nie zalecałoby się przywrócić dawną szkołę balwierzy. Mowca uprasza przyjąć rezolucyę komisyi budżetowej. (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Rezolucyę przyjęto i na tem przerwano obrady. Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 20. Następne w wtorek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zamach na królowę Wiktoryę.)

W d. 3 b. m. na dworcu kolei w Windsorze królowa Wiktorya już po raz szósty w ciągu blisko 45-letniego panowania była przedmiotem zbrodniczego zamachu. Pierwszy a zarazem najniebezpieczniejszy, wydarzył się d. 10 czerwca 1840 r. Sprawcą był 18-letni młodzieniec Edward Oxford, który strzelił dwa razy do królowej i jej małżonka księcia Alberta. Cierpiał on na obłąkanie umysłu i przysięgli uznali, że czyn zbrodniczy w przystępie obłąkania popełnił, oddano go zatem do szpitala obłąkanych. Drugi z kolei zamach został dokonanym w maju w r. 1842 przez Johna Francisa, którego rozpacz z powodu braku zajęcia doprowadziła do tego kroku. Strzelił on do królowej z pistoletu. Skazany został na śmierć, ale królowa złagodziła karę na dożywotnią deportacyę. W tym samym roku, ale w parę miesięcy później niejaki Beau trzeciego dokonał zamachu. Pistolet, z którego wystrzelić zamierzał, spalił na panewce, skazany zatem został tylko na kilka lat ciężkiego więzienia. Sprawcą czwartego zamachu w r. 1850 był Robert Pate, oficer od huzarów, który uderzył królowę w twarz laską, nie wiadomo z jakiej przyczyny. Przysięgli nie uznali go obłąkanym. Skazany został na siedmioletnią deportacyę i na chłostę, tę ostatnią jednak część kary darowała mu królowa. Piąty zamach nastąpił w r. 1872. Sprawcą jego był chłopiec 17- czy 18-letni, nazwiskiem Artur O'Connor. Wymierzył on pistolet do królowej, siedzącej w powozie, podając jej równocześnie dokument do podpisu. Zamach ten jednak i towarzyszące mu okoliczności były co najmniej komicznemi. Sprawca został ujęty, i okazało się, że pistolet miał wcale nienabity, a nawet przy poprzedniej próbie strzelania tak uszkodzony, że nie można było z niego strzelać. W dokumencie podanym królowej O'Connor żądał, ażeby uwolniła uwięzionych Fenistów, a jego samego nie kazała wieszać tylko rozstrzelać. O'Connora nie stawiano wcale przed sądem przysięgłych, lecz oddano go wprost do domu obłąkanych.

Obecnie w kilka dni po dziesiątej rocznicy tej ostatniej napaści, nastąpił zamach Mac-Leana, z którego królowa tak jak z wszystkich poprzednich, wyszła nietknięta.

Szczegóły tego ostatniego zamachu, znane już po większej części z telegramów, zestawiamy tutaj podług ostatecznie sprawdzonych doniesień.

W piątek dnia 3 b. m. o godzinie $6\frac{1}{2}$ wieczorem pociąg dworski, w którym królowa jechała, przybył do Windsoru. Tłumy ludzi zebrały się na dworcu, który zwykle bywa zamknięty w chwili przyjazdu królowej. Królowa wsiadła w towarzystwie księżniczki Beatryczy do powozu zamkniętego, oczekującego właśnie jej przybycia, i zaledwie konie ruszyły, człowiek jakiś odziany w łachmany, podniósł rewolwer, wymierzył do królowej i wystrzelił. Sprawca zamachu oddalony był o 30 kroków od powozu królewskiego. Hayes, nadintendent policyi, pochwycił natychmiast zbrodniarza. Tylko interwencya policyi ocaliła go przed gwałtownem uniesieniem oburzonej ludności, a zwłaszcza studentów z Eton, którzy licznie zebrani na dworcu oczekiwali przybycia królowej. W drodze do więzienia sprawca zamachu prosił Hayesa, ażeby mu nic złego nie zrobiono i okazał widoczne zadowolenie, gdy go zapewniono, że może być spokojny.

Mac-Lean jest niskiego wzrostu, ogorzałej cery, nędznie ubrany, brudny, zdziczały, czoło ma niskie, włosy krótko strzyżone, wygląda na 27 do 32 lat. Stał on już od południa na dworcu kolei, co zwróciło uwagę szefa stacyi i obudziło w nim podejrzenie. Przełożony stacyi nakazał mu się przeto oddalić, ale zbrodniarz nie usłuchał rozkazu. Przebywał on już od kilku dni w Windsorze, a jak zeznał, jest komiwojażerem, obecnie bez zajęcia. Po zamachu dwie lufy jego rewolweru okazały się nabite nabojami ostremi, a dwie prochem. Kula wystrzelona nie trafiła w powóz królewski, znaleziono ją jednak nazajutrz. Niektóre doniesienia twierdzą, że Mac-Lean chciał drugi raz wystrzelić, ale silne uderzenie w ramię wytrąciło mu broń z ręki.

Mac-Lean nie przyznaje się bynajmniej, żeby miał zamiar zabić królowę, owszem utrzymuje, że wcale do niej nie mierzył, a nawet przy konfrontacyi ze świadkami usiłował skłonić ich do zeznania, że mierzył w bok. Miejsce, w którem znaleziono kulę, świadczy jednak przeciwnie i jest dowodem, że królowa była w rzeczywistem niebezpieczeństwie.

Nie ulega prawie żadnej wątpliwości, że zbrodniczy czyn Mac-Leana nie miał politycznej pobudki. Nie należał on do żadnego politycznego klubu i nie rozmawiał o polityce. Świadkowie, u których mieszkał, zeznali, że deklamował często ustępy z *Hamleta* i *Macbetha*, że mawiał o swoich pracach literackich, chwalił się, iż napisał studyum o emigracyi, które przesłał ministrowi Harcourtowi, i które miało wpłynąć na zmianę ustaw odnoszących się do emigrantów. Rozmawiał także często o więzieniu.

Czy Mac-Lean jest obłąkanym, nie zostało jeszcze wyjaśnione. Świadkowie, którzy go znali, uważają go za waryata. Jeden z lekarzy londyńskich donosi, że w r. 1874 ojciec sprawcy zamachu prosił o uznanie obłąkanym swego syna, ponieważ tenże groził mu zamordowaniem i okazywał inne oznaki pomieszania zmysłów. Wezwany lekarz zbadał stan pacyenta, nie znalazł jednak dostatecznych warunków, ażeby go zakwalifikować do domu waryatów.

Przy rewizyi znaleziono książkę notatkową Mac-Leana. Jest w niej kilkuwierszowa pochwała artykułu jakiegoś radykalnego tygodnika, wykazującego rażące różnice położenia różnych klas ludu w Anglii. Notatka ta nosi datę o pięć dni poprzedzającą zamach i pisaną była już w Windsorze. Znaleziono również przy złoczyńcy następującą receptę: „Cztery krople słodkiego nitratu i pół szklanki wody". Na jednej kartce książki notatkowej wypisany jest wielkiemi literami tytuł: „*Czwarta droga*, romans Roderyka Mac-Leana".

Nie zdaje się, żeby do spełnienia zamachu skłonił Macleana głód i nędza. Zeznał on wprawdzie, gdy go przyprowadzono do więzienia, że był głodny, ale rewolwer miał nowy i okazuje się, że we środę, na dwa dni przed zamachem, częstował kilku ludzi w gospodzie i miał dosyć dużo srebrnej monety.

Dzienniki angielskie i irlandzkie wyrażają jednomyślnie oburzenie z powodu zamachu. Te ostatnie, ażeby położyć tamę wieściom, jakoby Maclean był politycznym przestępcą, skłonionym do zamachu przez Irlandczyków, dodają, że nawet O'Donnowan-Rossa w najdzikszych swoich mowach, gdzie doradzał wysadzenie dynamitem Londynu, nigdy nie wspomniał o zamordowaniu królowej.

Z powodu zamachu Mac-Leana umieszcza *Presse* artykuł rozbierający charakter tego rodzaju zbrodni, z którego powtarzamy najważniejsze uwagi:

„Za kilka dni nadejdzie rocznica dnia, w którym Europa wstrząśniona została okropnym zamachem w Petersburgu. Pomimowoli przychodzi na myśl straszne wrażenie ówczesnych telegramów z Petersburga, kiedy odczytujemy depesze z Londynu o zamachu z dnia 2 marca. Na północy przerażająca błyskawica rozświeciła przepaść, nad którą się staczać zdawało państwo i społeczeństwo olbrzymiego mocarstwa; w wypadku zaś najświeższym objawia się nader żywe współczucie dla losu władczyni, cenionej przez cały świat ucywilizowany dla jej zalet monarszych i cnót osobistych. Objawia się zarazem wstręt dla sprawcy zamachu zbrodniczego, ale politycznych pobudek niepodobna w nim odnaleźć. Trudno bowiem zbrodni Rodryka Mac-Leana przypisywać motywa polityczne. Takie było pierwsze wrażenie i potwierdzone zostało przez wiadomości, które później nadeszły.

„Sprawca zamachu jest człowiekiem upadłym nizko, który w skutek nędzy i obłędu popchnięty został na drogę najohydniejszej zbrodni. Człowiek ten nie miał żadnych stosunków politycznych, ani społecznych, nie należał do żadnej warstwy biorącej udział w życiu publicznem. Nie jest także jak można było przypuszczać, synem zielonego Erynu czyli Irlandyi, ale jest dzieckiem Londynu. Jedyną wskazówką jego aspiracyj mógłby być pamiętnik, w którym się rozszerza nad olbrzymią przepaścią, jaka rozdziela w Anglii rozmaite warstwy społeczne. Ale pod tym względem jest Mac-Lean tylko echem mnóstwa swoich rodaków, którzy dziś zaliczają się do stronnictwa rządowego i chcą przy pomocy Gladstona przepaść tę wyrównać.

„W zjednoczonych królestwach Wielkiej Brytanii nie brak żywiołów najskrajniejszych, które się nie wzdrygają przed zbrodnią. Zamach to niepierwszy, ale we wszystkich zachodzi pewne pokrewieństwo. Nie ma w nich mianowicie pobudek politycznych. Zamachów przeciw najwyższej głowie państwa popełnionych z motywów politycznych pozbyła się szczęśliwie Anglia. Przeświadczenie o tem, że korona wzniesiona jest po nad wszelkie walki stronnicze, że nie wolno gwałtownemi przewrotami, zbrodniczemi zamachami przeszkadzać rozwojowi ustroju organicznego, który się dokonywa przeszło od wieku i demokratyzuje podstawy państwa, rozbudziło się tak silnie nawet w tłumach nieokrzesanych, że nie może tam znaleźć zwolenników myśl zamachu przeciw osobom domu królewskiego. Sumienie narodowe i opinia nie czynią korony, ale ministrów i parlament odpowiedzialnymi za niemiłe ustawy i ich zastosowanie. Pojmują nawet najskrajniejsze żywioły, że przeciw wielogłowej machinie nie można operować rewolwerem i dynamitem, tylko wyłącznie silną agitacyą pomiędzy ludem.

„Dlatego też tak w Irlandyi jak w Anglii wszelkie zbrodnie i zamachy mają charakter stanowczo agitacyjny; działanie ich obliczone jest na teroryzm i poduszczenie tłumów ludu. Z tej więc przyczyny chybiony na szczęście zamach nie wywołał w Anglii wstrząśnienia politycznego, jak to naprzykład było z powodu zamachów na życie Napoleona, albo z powodu zamachów nihilistowskich w mocarstwie północnem. Wynika z tego dalej, że zamach Rodryka Mac-Leana nie wywrze żadnego wpływu na stanowisko rządu i na walkę stronnictw. Postępowanie rządowe zastosuje się także do tego i nikt nie podniesie podejrzenia o moralny współudział któregokolwiek ze stronnictw.

„Dla tego rodzaju obłędów politycznych społeczeństwo angielskie jest jeszcze zbyt zdrowe i trzeźwe, pomimo rozdrażnienia wywołanego przez szaloną prawie agitacyę stronnictwa Gladstonowskiego."

KRONIKA

(*m*) **Koło polityczne** ukonstytuowało się wczoraj we Lwowie na podstawie statutów przez Namiestnictwo zatwierdzonych. Celem stowarzyszenia jest roztrząsanie spraw politycznych, społecznych i ekonomicznych, bądź to w towarzyskich zebraniach członków, bądź w drodze poufnego omawiania; urządzanie publicznych wykładów; zwoływanie publicznych zgromadzeń w myśl przepisów ustawy z 15 listopada 1867 r.; objawianie poglądów *Koła* na sprawy publiczne postawione na porządek dzienny dyskusyi na publicznych zgromadzeniach w formie rezolucyj, w petycyach i memoryałach do władz i ciał reprezentacyjnych, lub w końcu w drodze dziennikarstwa lub wydawnictwa. W myśl statutów zostali wczoraj wybrani do wydziału *Koła* pp. dr. Leon Biliński, dr. Euzebiusz Czerkawski, Jan Dobrzański, dr. Piotr Gross, Karol Groman, Franciszek Hoszard, Teofil Merunowicz, Henryk Rewakowicz, Edward Simon i Walery Waygart; jako zastępcy zostali wybrani pp. dr. B. Goldman, dr. K. Maly, dr. Z. Rieger, dr. T. Semilski, dr. Wł. Zajączkowski. Wydział ukonstytuował się natychmiast, wybierając dr. Piotra Grossa prezesem, a dr. Leona Bilińskiego jego zastępcą.

(*m*) **Gremium chrześciańskich** kupców i przemysłowców zawiązało się pozawczoraj. Zgromadzenie było bardzo liczne, zagaił je p. P. Miączyński, przypominając świetny stan kupców lwowskich w czasach dawniejszych i przypisując to powodzenie karności i solidarności dawniejszych konfraternij. Celem zawiązanego stowarzyszenia jest wzajemna pomoc koleżeńska ku obronie i popieraniu interesów kupieckich i przemysłowych, a to za pomocą obrad i odpowiednich zarządzeń na polu wspólnych interesów, a mianowicie w sprawach podatkowych, cłowych, transportowych, kredytowych i t. p. jak również pod względem korzystnego nabywania towarów i ich sprzedaży; dalej przez zastępowanie członków wobec władz, przez popieranie handlu i przemysłu za pomocą dzienników lub innych ogłoszeń, przez tworzenie spółek specyalnych przedsiębiorstw handlowych, towarzystw kredytowych lub żyrowych, przez zakładanie bazarów z taniemi towarami, sklepików prowincyonalnych i t. p. instytucyj ku rozwinięciu i ulepszeniu przedsiębiorstw; przez pośredniczenie pomiędzy stowarzyszonymi a bankami, towarzystwami kredytowemi, transportowemi i tp. oraz pomiędzy fabrykantami, producentami i odbiorcami. Do stowarzyszenia przystąpiło już 50 członków, z których wybrano zarząd z 15 członków a mianowicie zostali wybrani pp.: A. Mańkowski, Niemczynowski, Markiewicz, Miączyński, Jan Schuman, A. Aleksandrowicz, K. Weber, Nadwodzki, Bardasz, Czapczyński, Jakób Lewicki, Paweł Górski, L. Krokowski, J. Ihnatowicz, W. Stachiewicz. W przyszły czwartek ukonstytuuje się zarząd i wybierze sobie przewodniczącego.

(*k*) **Bractwo gospodarskie** zawiązali wczoraj włościanie gminy Zboisk pod Lwowem. Pożyteczna myśl zawiązywania kółek rolniczych tego rodzaju przyszła do skutku przy udziale towarzystwa gospodarskiego i towarzystwa oświaty ludowej. W Zboiskach reprezentowane było pierwsze przez nauczyciela z Dublan p. Włodzimierza Grodzkiego, drugie przez posła pana Teofila Merunowicza. Zajęcie się sprawą ze strony włościan było jak najżywsze, udział ich bardzo liczny. Dostarczone im książeczki gospodarskie zostały rozchwytane co do jednej. Na pierwsze potrzeby „Bractwa" złożyli uczestnicy po 5 ct.

— **Zgromadzenie** towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się jutro, o godzinie 6 wieczorem w uniwersytecie. Dr. J. Ochorowicz mówić będzie o stosunku pracy mięśniowej i nerwowej do produkcyi elektryczności w organizmach, a dr. J. Niedźwiedzki zda sprawę z prac nad geologiczną budową Karpat.

(*m*) **W towarzystwie prawniczem** obradowano wczoraj nad kwestyonaryuszem ministerstwa sprawiedliwości w sprawie reformy ustawy spadkowej dla włościan. Dyskusya toczyła się nad odpowiedzią sformułowaną przez referenta tej sprawy w towarzystwie, p. Aleksandra Jasińskiego. Elaborat szanownego referenta jest tak obszerny i wnikający w sprawę, że nawet w bardzo zwięzłem streszczeniu podać go niepodobna; zaznaczyć więc tylko wypada, że p. sprawozdawca w odpowiedzi na kwestyonarz rządowy uznaje w zasadzie konieczność reformy ustawy spadkowej i to na podstawie ustaw spadkowych obowiązujących w Hanowerze i Westfalii. W ogólnej dyskusyi poruszył dr. Małachowski kwestyę rozbieraną już przez profesora dr. Leona Bilińskiego na zebraniu Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego, a mianowicie kwestyę zaprowadzenia t. z. ojcowizn, które nie mogłyby być obdłużane i musiałyby być wyjęte z pod egzekucyi. Wielu mowców oświadczyło się za popieraniem rezolucyi Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego, inni życzyli sobie merytorycznego załatwienia odpowiedzi sformułowanych przez p. Jasińskiego. Ostatecznie na wniosek dr. Kabata odroczono całą sprawę do najbliższego zebrania, które odbędzie się w przyszłą niedzielę. W ciągu tygodnia rozpatrzą się członkowie, którzy brali udział w dyskusyi, we

wnioskach i rezolucyi uchwalonej w tej samej sprawie przez Towarzystwo gospodarskie.

— **Wiedeńska Rada miejska** wybrała pierwszym swym wiceprezydentem dr. Prixa, drugim wiceprezydentem p. Steudla.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie skutkiem ataku apoplektycznego dyrektor tamtejszej akademii muzycznej Teodul Kullak, jeden z najgłośniejszych nauczycieli fortepianu, który wykształcił tysiące uczniów, a między tymi wielu pierwszorzędnych pianistów; w Monachium malarz historyczny i rodzajowy Ernest Fröhlich, jeden z założycieli i głównych współpracowników czasopisma humorystycznego *Fliegende Blätter*, przeżywszy lat 72; w Altonie, w 77 roku życia znakomity astronom niemiecki J. Sievers; w Paryżu znany publicysta węgierski Fryderyk Szarvady, licząc lat 60.

— **Żegluga na Dnieprze** została w tych dniach otwarta.

— **O zmarłym chanie Buchary** opowiada jeden z dzienników angielskich: Muzzafer-Eddin był jednym z najfanatyczniejszych władców Azyi środkowej, który z duszy nienawidził chrześciaństwa, a zwłaszcza Europejczyków i ich kultury. Żadnemu chrześcianinowi nie wolno było bez poprzedniego zezwolenia chana przybyć do jego stolicy, a ci, którzy się poważyli to uczynić, zostali natychmiast pochwyceni i ścięci. Znany znawca Wschodu, profesor Vambery, po roku 1850 zwiedził wprawdzie Bucharę, ale uczynił to przebrany za derwisza. Odegrał on swoją rolę tak wybornie, że kiedy na odjezdnem przyszedł pożegnać się z chanem, Muzzafer prosił go o błogosławieństwo. Kiedy władca Buchary dowiedział się później, że to chrześcianin udzielił mu błogosławieństwa, nienawiść jego dla Europejczyków spotęgowała się jeszcze do ostatecznych granic. Okropnym było to dlań ciosem, kiedy w roku 1867 Rossyanie zdobyli „święte miasto" Samarkandę, w którem znajdują się grobowce przodków Muzzafera-Eddina. Od tego też czasu chorował ciągle i mówią, że zgryzota zabiła go powoli. Syna najstarszego Saruka-beja, który sprzyjał chrześcianom, chan wygnał już był przed laty ze swego państwa. Saruk żyje obecnie w Indyach, mianowicie w Peszawerze, mając stałe wsparcie od królowej Wiktoryi. Zdaje się, że Saruk wystąpi teraz z pretensyami swojemi do tronu ojcowskiego i rozpocznie wojnę domową w Bucharze.

-- **Tęcza księżycowa** należy do zjawisk dość rzadkich. Tęczę taką, bardzo piękną obserwowano w tych dniach w Bydgoszczy.

— **Kradzież w galeryi sztuki.** Z Wiednia donosi depesza praskiej *Bohemii*: W tutejszej galeryi obrazów księcia Liechtensteina dnia 3 b. m. rano po godzinie 10 skradziono cenny obraz olejny van der Maira na miedzi malowany, 15 cm. wysoki a 19 cm. szeroki, przedstawiający wybrzeże morskie z okrętami wśród skał, z licznemi figurami ludzkiemi na pierwszym planie.

— **Samobójstwa.** W Paryżu zranił się śmiertelnie, usiłując sobie odebrać życie wystrzałem z rewolweru, dyrektor teatru Ambigu p. Chabrillat. Popchnęły go do rozpaczy stosunki majątkowe. — W Tryeście w zeszłym tygodniu skończyli samobójstwem dwaj znani kupcy tamtejsi, 56-letni Henryk Eckhel i 65-letni A. Bloch.

— **Tragedya rodzinna.** W Löbau, w Saksonii, w zeszłym tygodniu inspektor drogowy Fröhlich otruł sinkiem potasu żonę swoją i dwuletnie dziecko, a w końcu sobie życie odebrał. Obawa kary dyscyplinarnej za jakieś przekroczenie służbowe była przyczyną tego okropnego czynu.

— **Wypadek na morzu.** W Bremie otrzymano depeszę z Port Said z doniesieniem, że parowiec *Stolzenfels* w porcie tamtejszym wpadł na parowiec *Principia*, który w skutek doznanego uszkodzenia zatonął.

— **Wielka burza** srożyła się w ostatnich dniach w okolicy Gravozy. W samem tem mieście ulewa z gradem zrządziła niemało spustoszenie.

— **W kopalni węgla** Prohn pod Cieplicami dnia 3 b. m. zawalił się jeden z szybów, przyczem 40 górników zostało zasypanych. Czterech z tych nieszczęśliwych wydobyto już nieżywych.

— **Wypadek kolejowy.** Z Düsseldorf donosi depesza telegraficzna: Berliński pociąg pospieszny d. 1 b. m. wykoleił się d. 1 b. m. pod Mühlheim, przyczem kilka wagonów zostało zdruzgotanych. Z podróżnych szczęściem kilka osób doznało tylko lekkiego stłuczenia. — O strasznym wypadku kolejowym donosi *Gaz. Lub.* W nocy na czwartek na drodze żelaznej Kijowsko-brzeskiej, w pobliżu stacyi Zdołbunowo, dwa pociągi towarowe, w pełnym biegu, wpadły na siebie, a to podobno z tej przyczyny, że maszynista jednego z nich zasnął i przejechał stacyę, na której powinien się był zatrzymać. Uderzenie było tak straszne, że wszystkie wagony obu pociągów zostały rozbite i prawie cała służba w liczbie kilkunastu osób śmierć poniosła.

— **Poszukiwania za skarbem.** W Mohilewie podolskim władze miejscowe poszukują obecnie oficyalnie skarbu, prawdziwie legendowego skarbu. Przed kilkunastu dniami włościanie jednej z wsi okolicznych złożyli w zarządzie miejskim zeznanie, iż podczas ostatniej wojny rosyjsko-tureckiej, w której brali oni udział jako powożący furgonami wojskowemi, spotkali w Rumunii jakiegoś Greka, który, dowiedziawszy się z jakich stron pochodzą, powiedział im, że w Mohilewie w pewnem miejscu zakopany jest w ziemi skarb, składający się z kilku beczek złota i srebra. Grek ów podał im przytem wskazówki następujące: W pewnej odległości od miejsca, w którem trzeba zacząć kopać, napotka się dwa kamienie z wyrytemi na nich greckiemi napisami i krzyżami; w odległości trzech kroków od tego miejsca znajduje się mur, po za którym w piwnicy skarb ów ukryty. Pod nadzorem urzędników magistratu przystąpiono w tych dniach do poszukiwań. Dotychczas znaleziono już rzeczywiście owe dwa kamienie z greckiemi napisami, a po za niemi mur, który zamierzano rozsadzić za pomocą prochu. Przyszłość najbliższa pokaże, co się znajduje za owym murem zagadkowym.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(X) **Spirytus z buraków.** Komitet Towarzystwa gospodarskiego zajmuje się ważną dla naszych gospodarzy sprawą zaprowadzenia uprawy buraków cukrowych i ich przerabiania na spirytus, zaczem przemawiają ważne względy gospodarskie w niektórych okolicach naszego kraju i co stosownie do okolicy i ziemi znaczne zapowiada korzyści. Gorzelnie burakowe urządzone czy to dla przeróbki samych buraków czy też buraków z ziemiakami, nie są bynajmniej nowością. Istnieją one na Zachodzie, w Niemczech, a nawet w niektórych prowincyach Austryi, ale tylko sporadycznie i wyjątkowo.

W Galicyi wyrób spirytusu z buraków cukrowych jest prawie nieznany. Dotąd, ile wiadomo, istnieją dwie tylko gorzelnie burakowe, w Jurkowie i w Niwrze, a i te nie wyszły jeszcze po za granice próby. Pochodzi to ztąd, że ziemiaki są rośliną gospodarstw extenzywnych, kiedy buraki stanowią już produkt gospodarstw intenzywnych. Wynika ztąd, że w naturalnym składzie rzeczy gorzelnie przerabiające ziemniaki na spirytus musiały prędzej powstać, prędzej i więcej się rozwinąć.

Ponieważ rozwój techniczny gorzelni odbywał się i nadal odbywać się musi przedewszystkiem pod wpływem panującego systemu podatkowego, przeto zachodzi pytanie, czy system podatkowy, pod którym nasze gorzelnie techniczne się rozwinęły i rozwojem swoim ciężar podatkowy cokolwiek ulżyły, pozwoli także gorzelniom burakowym powstać i rozwinąć się w przyszłości? Zachodzi jeszcze to dalsze pytanie, czy i jakie zmiany w sposobie wyrobu spirytusu burakowego na zachodzie praktykowanym są u nas potrzebne i możliwe ze względu na stosunki podatkowe? Rozwiązanie tego pytania łączy się z kwestyą, czy przy istniejącym systemie podatkowym nie dałoby się połączyć zaciery kartoflane z burakowemi w istniejących już gorzelniach, czy do takich zacierów używać należy buraków lub soku burakowego, czy wreszcie nie należałoby się postarać o odpowiednią zmianę istniejącego systemu podatkowego na korzyść gorzelni.

Komitet Towarzystwa gospodarskiego zaznacza w swojem przedstawieniu do Wydziału krajowego, że do rozwiązania tych wszystkich pytań, tak ważnych dla naszych gospodarzy, nie ma pewnych dat i wskazówek na doświadczeniu opartych. Daty takie zebrać można tylko śledząc z miarą i wagą w ręku cały proces wyrobu spirytusu w gorzelniach czysto burakowych, kartoflanych i mięszanych, tak u nas jak i w krajach, w których istnieje opodatkowanie od objętości kadzi zacierných, oraz tam, gdzie gotowy produkt stanowi podstawę opodatkowania. Komitet Towarzystwa gospodarskiego próbował zebrać daty potrzebne drogą korespondencyi, ale usiłowanie to nie doprowadziło do celu. Dzieła i czasopisma nie zawierają wszystkich potrzebnych wskazówek. Pozostaje jedna tylko pewna droga, t. j. należy wysłać ludzi fachowych do znacznych gorzelń w kraju i zagranicą (np. do Jurkowa, Ustronia w Cieszyńskim. Seelowitz, Gattendorf, Szolcsau i t. d.), aby na miejscu zebrali materyał potrzebny do rozwiązania powyższych pytań, a zarazem przypatrzyli się z bliska praktycznej stronie fabrykacyi spirytusu z buraków i następnie mogli przyjść w pomoc z radą naszym gospodarzom.

Nie rozporządzając funduszami potrzebnemi na koszta podróży (300 zł.) dla dwóch osobistości już upatrzonych w tym celu, komitet Towarzystwa gospodarskiego udał się do Wydziału krajowego z prośbą o subwencyę z funduszu krajowego. Chociaż chodzi tu o sprawę ważną dla ogółu gospodarzy, a Wydział krajowy nie rozporządzając potrzebnemi na ten cel funduszami, nie może uczynić zadość prośbie. Komitet Towarzystwa gospodarskiego zapewne nie zaniecha zamiaru i uda się z prośbą do Sejmu.

OSTATNIA POCZTA

Izba deputowanych nie obraduje dzisiaj dla dania czasu komisyom do załatwienia spraw reformy wyborczej i taryfy celnej, które mają być załatwione jeszcze w sesyi przedświątecznej.

W ciągu ośmiu posiedzeń poświęconych dyskusyi szczegółowej nad budżetem, załatwiono dotychczas tylko budżety ministerstwa spraw wewnętrznych, obrony krajowej, skarbu i większą część budżetu ministerstwa oświaty i wyznań. Pozostają przeto jeszcze budżety ministerstwa sprawiedliwości, rolnictwa, handlu i cały szereg kredytów dodatkowych, wniesionych na ostatnich posiedzeniach. Zdaje się zatem, że dyskusya budżetowa, która miała być ukończoną już w tym tygodniu, potrwa jeszcze przez przyszły tydzień.

Dziś ma się odbyć posiedzenie komisyi reformy wyborczej, na którem, jak donoszą dzienniki, rząd określi swoje stanowisko w kwestyi rozszerzenia prawa wyborczego na osoby płacące 5 zł. podatku.

Komisya należytości skarbowych obradowała przedwczoraj nad stemplem od korespondencyj kupieckich. Według przedłożenia rządowego korespondencye, poświadczające odbiór, mają być zaopatrzone stemplem pięciocentowym. Po dłuższej dyskusyi komisya uchwaliła jednogłośnie, iż na przyszłość stempel na wszystkich bez wyjątku korespondencyach kupieckich ma wynosić ½ centa. Reprezentant rządu zastrzegł sobie po zasięgnięciu informacyi złożenie oświadczenia, czy rząd zgadza się z taką zmianą pierwotnego projektu. We środę komisya przystąpi do obrad nad należytościami przy zabezpieczeniach, przyczem wysłucha opinii znawców.

Na ostatniem posiedzeniu Koła polskiego przewodniczący dr. Grocholski — jak donosi *Tribune* — odczytał pismo galicyjskiego Wydziału krajowego z prośbą, ażeby zajęło się wyjednaniem Najwyższej sankcyi dla zalegających jeszcze ustaw krajowych.

Koło polskie, jak wiadomo, postanowiło wręczyć rządowi memoryał w sprawie uregulowania rzek w Galicyi. W memoryale tym, według zapewnień dzienników wiedeńskich, ma Koło domagać się przedewszystkiem powiększenia technicznego personalu dla budowli wodnych, następnie wyznaczenia corocznie ze skarbu większych kwot na budowle wodne, wreszcie systematyczniejszego niż dotychczas użytkowania tych kwot.

Poseł Erazm Wolański przesłał do *Tribune* oświadczenie, że w Kole polskiem nie głosował przeciw rozszerzaniu prawa wyborczego, lecz za tym wnioskiem i za rozszerzeniem go na Galicyę.

Z pola walki nie ma dzisiaj żadnych wiadomości urzędowych. Prywatne depesze potwierdzają, że cała dolina Narenty została zajętą przez wojska. Większe bandy znajdują się jeszcze tylko na liniach Focza-Celija-Planicza, Jawor-Planicza-Gacko i pod Biłekiem, a przeto zajmują stanowiska, z których łatwo cofnąć się mogą na terytoryum czarnogórskie. *Nordd. Allg. Ztg.*, donosząc o ostatnich zwycięztwach, pisze: „Cały dotychczasowy przebieg operacyi w okolicach objętych powstaniem wskazuje najdowodniej, że wszystkie bez wyjątku czynniki, które ostatecznie zapewniają powodzenie, są po stronie wojsk i że powstańcy i ich nieliczni przyjaciele kuszą się nadaremnie o to, aby swoją sprawę podnieść do wysokości kwestyi znaczenia międzynarodowego."

Do *Presse* telegrafują z Petersburga, że przygotowania do koronacyi cara Aleksandra III zostały wstrzymane z wyższego rozkazu, jest zatem możebne, że koronacya nie odbędzie się w tym roku.

Według tegoż telegramu nastąpić ma bezzwłocznie reorganizacya pułków kawaleryi, które na przyszłość liczyć będą po sześć szwadronów zamiast dotychczasowych czterech.

Komisya kościelno-polityczna sejmu pruskiego rozpoczyna dzisiaj drugie czytanie przedłożenia rządowego. *Germania* donosi, że centrum wznowi przy drugiem czytaniu wnioski wniesione przy pierwszem, a zatem żądać będzie zwolnienia biskupów od składania przepisanej przysięgi, zniesienia rządowej administracyi majątków kościelnych i zupełnego usunięcia ustawy o zatrzymywaniu pensyi duchownym.

Z powodu pogłosek o niepowodzeniu misyi Schlözera zapewnia *Kreuz. Ztg.*, że układy pomiędzy p. Schlözerem a kardynałem Jacobinim bynajmniej nie zostały zerwane ani też nie doprowadzą do tak negatywnego rezultatu, jak o tem rozpisywały się różne dzienniki. Nie można jednak jeszcze nic szczegółowego o tych układach powiedzieć, gdyż okrywa je tajemnica.

W sejmie pruskim toczą się dość ociężale obrady budżetowe. Zapisujemy tutaj że na piątkowem posiedzeniu w skutek interpelacyi posła Schmidta (że Szczecina), czy rząd niemiecki wspólnie z austryackim i rossyjskim ureguluje Wisłę, odpowiedział komisarz rządowy Schulz, iż porozumienie to nastąpiło, że się zgodzono już na sposób, w jaki ma być uregulowane koryto Wisły, że jednak nie oznaczono jeszcze czasu, kiedy się rozpoczną roboty.

Gabinet Freycineta oświadczył w Izbie, że wydano nowe rozporządzenia przeciw kongregacyom, które od kilku miesięcy zorganizowały się na nowo. Zakony, którym przy rozwiązywaniu pozwolono zostawić pewną liczbę członków, zostały wezwane, ażeby zredukowały liczbę osób do cyfry, jaka przepisana była w dniu rozwiązania. Co do zgromadzeń, które powierzyły swoje klasztory osobom prywatnym i opuściły je zupełnie w dniu rozwiązania, wydany został rozkaz, ażeby przywróciły ówczesny *status quo*. Lekceważenie tych rozporządzeń pociągnęłoby za sobą ponowne rozwiązanie. Gabinet ogranicza się na ścisłem wykonaniu zeszłorocznych dekretów, bez żadnej zmiany zaostrzającej lub łagodzącej.

Na piątkowem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych przyszła pod dyskusyę kwestya wyboru merów. Deputowany paryski de la Forge wniósł, żeby burmistrz Paryża był także wybieranym przez radę municypalną. Freycinet oświadczył, że rząd nie podejrzywa ludności paryskiej, ale względem Paryża jako stolicy osobny system musi być zachowany. Rząd przygotowuje w tej sprawie projekt ustawy i wkrótce wniesie go do Izby. Poprawka Juliusza Roché żądająca, aby ustawę o wyborach merów rozciągnąć na Paryż, została odrzuconą 283 głosami na 463 głosujących. Poprawkę dep. Labuze, żądającą uzupełniających wyborów do rad gminnych przed przystąpieniem do wyboru merów, przyjęto 300 głosami przeciw 179, poczem uchwalono całą ustawę.

Jutro Izba francuska zajmować się będzie wnioskiem radykalisty Poysset, żądającym zniesienia konkordatu, a we czwartek interpelacyą skrajnej lewicy z powodu wysłania wojska do Bességes podczas zmowy robotników.

Rep. fr. występuje bardzo stanowczo przeciw układowi zawartemu przez ministra skarbu Leona Saya z koleją orleańską. Układ ten i w Izbie napotyka na silny opór, a gdyby został odrzucony, Say byłby zmuszony podać się do demisyi.

Według depeszy z Tunisu plemiona, które przyrzekły posłuszeństwo w okolicy Gafsy, pobiły opornych Hamamasów położywszy pięćdziesięciu trupem. Najważniejsze pozycye w okolicy Gafsy strzeżone są przez mieszkańców, którzy zobowiązali się do posłuszeństwa. Wiadomości ze wszystkich rejencyi brzmią pomyślnie. Do Francyi mają być wysłane z powrotem dwa bataliony.

Nad wnioskiem Gladstona, oświadczającym się przeciw ankiecie parlamentarnej w sprawie bilu irlandzkiego, Izba niższa odroczyła rozprawy. Rząd poczytuje propozycyę pojednawczą za niemożliwą do przyjęcia, ponieważ oświadczenie nie wyszło bezpośrednio od Izby lordów, lecz od komisyi wybranej dla przeprowadzenia ankiety parlamentarnej.

Król włoski i papież przesłali królowej Wiktoryi powinszowania z powodu szczęśliwego uniknięcia wymierzonego przeciw niej zamachu.

Na posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych w d. 3 marca deputowani Massori i Crispi zapytywali, co rząd zrobił na wiadomość o zamachu na życie królowej Anglii. Zanardelli odpowiedział, iż rząd pospieszył z wyrażeniem swego oburzenia a równocześnie i życzeń, zwłaszcza, że królowa Wiktorya cieszy się ogólną miłością swego ludu i jest wzorem cnót tak na tronie jak i w życiu rodzinnem.

W Forlimpopoli zorganizowało się tajne stowarzyszenie, które się nazwało *Societa di Sofia Perowskaja* i propagowało królobójstwo, ale zostało przez władze wy-

kryte. Aresztowano wszystkich członków tego stowarzyszenia.

O Garibaldim donoszą, że stan jego zdrowia znowu się pogorszył.

Z Sofii donoszą o założeniu w dniu 3 b. m. kamienia węgielnego pod budowę kaplicy, która ma być pomnikiem wyzwolenia Bułgaryi i poświęcona będzie zarazem pamięci cara Aleksandra II. Nabożeństwo uroczyste odprawił metropolita w obecności księcia, wojska i tłumów ludu.

Według depeszy *Köln. Ztg.* z Konstantynopola poseł rossyjski Nowikow na obiedzie w d. 3 b. m. danym dla uczczenia poselstwa niemieckiego miał odeprzeć wszelkie insynucye Skobelewa.

Wiadomość o załatwieniu kwestyi kontrybucyi wojennej rossyjskiej jest przedwczesna, rząd bowiem rossyjski przesłał znowu notę w tej kwestyi. Sułtan odbył z tego powodu nową konferencyę z Nowikowem. Miało przyjść do porozumienia w kwestyi gwarancyi, ale brakuje jeszcze ostatecznej aprobaty, na którą jednak zapewne niedługo już czekać będzie potrzeba.

Poselstwo niemieckie bawi dotąd w Konstantynopolu. We środę sułtan dał znowu wielki obiad na cześć członków poselstwa. Naczelnik poselstwa, ks. Radziwiłł, dziękował sułtanowi w imieniu cesarza Wilhelma za gościnne nadzwyczaj przyjęcie, a sułtan wzniósł toast na cześć monarchy niemieckiego, wyrażając uczucia przyjaźni i radość z powodu dobrych stosunków, jakie istnieją pomiędzy cesarstwem niemieckiem a Turcyą. Sułtan wspomniał w swej mowie toastowej o zasługach urzędników niemieckich, pozostających w służbie tureckiej. W piątek wieczorem odbył się w ambasadzie rossyjskiej raut w celu uczczenia członków poselstwa. Książę Radziwiłł dopiero w końcu bieżącego tygodnia wyjeżdża do Warny.

Telegram z Kairu z dnia 4 b. m. zaprzecza stanowczo doniesieniom dzienników angielskich o bliskiem przesileniu w gabinecie egipskim.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 5 marca. Poseł angielski przyjmował wizyty wielu znakomitych osób i członków ciała dyplomatycznego z wyrażeniem ubolewania z powodu zamachu przeciw królowej angielskiej.

Petersburg, 5 marca. Generał Skobelew przybył tutaj. Na dworcu znajdowało się wiele osób, w tej liczbie także oficerowie. Dały się słyszeć okrzyki na cześć Skobelewa.

Aleksandrya, 5 marca. Zapewniają, że Arabi-bej otrzymał świeżo pismo sułtańskie pochwalające jego umiarkowane postępowanie i zalecające zachowanie międzynarodowych zobowiązań, aby uniknąć zatargu z Anglią i Francyą.

Algier, 5 marca. Według doniesień z Ain-Sefia oddział złożony z 300 ludzi, wysłany w celu rekonesansu na południe, napotkał 1500 powstańców nadchodzących z Figuig, którzy chcieli mu zastąpić drogę, zostali jednak zupełnie pobici i pozostawili przeszło 100 zabitych. Ze strony francuskiej było dwóch zabitych i dziesięciu rannych.

Wiedeń, 6 marca. *Presse* oświadcza, że wiadomości o wstępnej umowie, zawartej wrzekomo między rządem a grupą zakładu kredytowego ziemskiego (*Bodencredit-Anstalt*) przy udziale *Laenderbanku*, o pokrycie deficytu za rok 1882 jest nieprawdziwą. Dotychczas w sprawie tej nie było nawet żadnych konferencyj; zdaje się, że istnieje zamiar rozpisania ofert na objęcie potrzebnych do pokrycia deficytu obligacyj, skoro tylko przyjdzie do skutku ustawa o pokryciu niedoboru.

Wiedeń, 6 marca. (*Tel. pryw.*) *Fremdenblatt* otrzymuje wiadomość z Rzymu, że konsystorz, który miał się odbyć w marcu, został odłożony do maja, ponieważ układy z gabinetami nie są ukończone.

Praga, 6 marca. (*Tel. pr.*). Dobrze zazwyczaj poinformowany wiedeński korespondent tutejszej *Bohemii* donosi, że hr. Ignatiew zdradza swoją dwulicowość już tem samem, że toleruje gwałtowny, wrogi Austryi ton rossyjskiej prasy, zasłaniając się pozorem, iż rząd nie ma nic wspólnego z dziennikami. Na szczęście — pisze wspomniony korespondent — zawiść tym razem nie idzie w parze z siłą. Państwa bałkańskie nie potrzebują już oswobodzenia a nie mają ochoty zmienić się w gubernie rossyjskie — i nie to, co wichrzycielstwo zrobić pragnie, ale to, co zrobić może, rozstrzyga dziś w polityce. W tem czerpać należy otuchę i uspokojenie, a otuchę tę podzielają także najpoważniejsze koła dyplomatyczne.

Moskwa, 6 marca. (*Tel. pr.*) Z powodu interpelacyi Wormsa w parlamencie angielskim *Mosk. Wied.* piszą: Życzymy zgodnie z Gladstonem, ażeby ta komedya nie wywarła złego wpływu na rozstrzygnięcie kwestyi żydowskiej i nie powiększyła agitacyi przeciwko żydom. Naszym zaś angielskim sędziom oświadczamy, iż ich zła o nas opinia jest dla naszego uczucia narodowego przyjemniejszą niż byłby ich przychylny sąd o nas.

Belgrad, 6 marca. Książę Milan proklamowany został królem przez skupczynę. Książę odpowiedział skupczynie, która przybyła go uwiadomić o woli ludu, że wolę tę spełni.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 marca 1882, godzina 2 m. 20, Losy kredytowe 175·—. Węg. akcye kredyt. 308 —, Akcye anglo-austr. 123·75, Akcye banku Union 122 50, Akcye kolei Karola Ludwika 295·50, Akcye kolej północnej 249.—, Akcye kolei południowej 138·50. Akcye kolei Alföld. 165·50, Akcye kolei Elżbiety 207·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 168·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 159·—, Wiedeńskie losy 124·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50. Losy regulacyi Cissy 109.—, Losy tureckie 23·50, Węgierska renta 118·90, Akcye banku związkowego 115 75, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21½. Węgierskie losy 117.—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 4 marca 1882, godz. 5 min. 40. Akcye kredytowe 309·—, Anglo-Austryackie—·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 296 50, Południowa —·—, Renta papierowa 75·10, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·90, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·52 Rubel papier. —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 6 marca 1882, godź. 10 m. 40. Akcye kredytowe 313·75, Anglo-Austr. 125·50, Akcye banku Union 123 75, Kolej Karola Lud. 299·—. Południowa 13[illegible] —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.52½. Rubel papierowy —·—. Usposobienie bardzo sillne.

Telegramy zbożowe z d. 4 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·75 do 33·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 10 do 12.13 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 25 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.) 220·25 m., żyto —·— m., spirytus 55·80 m., olej rzepakowy 46 40 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 61 90 fr. olej rzepakowy 70·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukarudza —.—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki“ za miesiac marzec dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 6 marca 1882

Hotel Europejski

Pp. Dr W. Nieisołowski z Rzeszowa G. Baltimore z Multan. N. de Leffari z Rumunii H. Christiani z Przybyszowic. E. Torosiewicz z Turki. O. Jungtow z Bremen.

Hotel George'a

Pp. I. Mazewski z Ponikowic. B. Drohojowski z Jarosławia S. hr. Zamojski z Wysocka. M. hr. Łoś z Bortkowa A. Altmann z Wrocławia.

Hotel Angielski

Pp. S. Komarnicki z Zawadki. I. Krzyszkowski z Krakowca M Bunikiewicz Wołk z Tarnowa. I Walc z Husiatyna.

Hotel Lazarusa

Pp. F. Kwieczyński z Kałusza. M. Lieblein z Tryestu. I Krieger z Biały. B. Wohlfeld z Żabna

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 6 marca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.7mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2.0°C. Psychrometr wilgotny 1.4°C. Prężność pary 4.7mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 1. Wiatr S1 Ozon 9

Temperatura powietrza 1.6° R.

Barometr idzie do góry

Stan barometru nad poziom morza 762 7mm

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. [illegible] min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg męszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 marca 1882.

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	293	50	297	50
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		167	—	171	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.		298	—	305	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	35	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a.		93	—	95	—
„ „ „ 5 pr. okresowe		100	35	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.		89	50	91	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	40	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.		98	50	99	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią		101	30	102	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.		100	—	101	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w.a.		95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99	25	100	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa		18	50	20	50
„ „ Stanisławowa		22	—	25	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	54	5	64
Dukat cesarski		5	56	5	66
Napoleondor		9	47	9	57
Połimperyał		9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny		1	52	1	62
„ „ papierowy		1	20—	1	22—
100 marek niemieckich		58	40	59	10
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 marca 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	75.—	75.15
luty-sierpień	75.—	75.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	75.90	76.10
kwiecień-październik	75.90	76.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.—	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	128.—	128.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.—	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	170.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 50	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.35	100.55
Renta papierowa 5% z r. 1881	89.20	89.40
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	93.—	93.20
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	95.50	96.50
Galicyi	99.50	100.—
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	95.—	96.—
Węgier	98.—	99 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.50	125.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306.90	307.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	890.—	895.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	818.—	821.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	540.—	542.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	206.75	207.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2483.—	2488 —
	płacą	**żądają**
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	294.50	295.—
Lwow.-Czern kolej po 200 zł wa. w sr.	168.—	169 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	304.—	304.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	135.50	136 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	155 —	155.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	95. —
„ „ „ po 5 proct.	10[illegible].75	101.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.75	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.60	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	100.50	101.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.15	101.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	97.50	98.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102. —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	92.75	93.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	90.—	91.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.25	99.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.80	94.30
z r. 1867	100.50	101.50
z r. 1868	93.75	94.25
z r. 1872	93.35	93.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	90.—	90.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.a.	175.—	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100zł. m.k.	108.50	109.—
	płacą	**żądają**
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19. —	19.75
Losy miasta Krakowa	19 50	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.50	45.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23. —	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	36.50	37 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.30	120.65
Paryż za 100 fr.	47.65.—	47.75 —

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.61.50	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.50	9.52.50
Rossyjski imperyał	9.80.—	9.82.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 4 marca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	—
„ „ „ w srebrze	76	—
Renta w złocie	93	45
Losy pożyczki z r. 1860	128	40
Akcye banku austro węgierskiego	818	—
„ „ kredytowego	307	—
Londyn	120	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52½
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	80

(1581 1—3) **Edykt.**

L. 5869. C. k. sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Przeszowskiego, względnie jego niewiadomych spadkobierców, że w celu doręczenia mu tusądowej tabularnej uchwały z dnia 10 kwietnia 1881 l. 1521 dla niego, względnie jego niewiadomych spadkobierców p. Romuald Swiżyński z Rudek kuratorem ustanowiony został, i wzywa go, by z tymże kuratorem się porozumiał, lub innego prawnego zastępcę sobie obrał.

Rudki 30 stycznia 1882.

(1471 1—3) **Edykt.**

L. 6545. Lwowski c. k. sąd krajowy zarządzając w sprawie egzekucyjnej Mikołaja Krasuckiego jako cesyonaryusza Anieli Brzostowskiej, przeciw Karolowi Krätterowi o zapłacenie kwoty 600 zł. z prz. z większej sumy 3300 zł. w. a. pochodzącej detaxacyę przymusową gruntów pod l. $533\frac{1}{4}$ i $823\frac{1}{4}$, we Lwowie położonych ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego, exekuta Karola Krätt ra kuratorem ad actum p. adw. Dr. Dobrzańskiego, i o tem tegoż kuranda do właściwego zastosowania się przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów dnia 18 lutego 1882.

(1583 1—3) **Edykt.**

L. 6231. W dniach 28 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1882 o godz. 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 13 w Woli Wadowskiej do spadkobierców Jędrzeja Galicy należącej celem zaspokojenia pretensyi banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 130 zł. wa.

Cena szacunkowa wynosi 410 zł. wadyum 41 zł.

Akt zastawniczego opisania, oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Radomyśl dnia 31 grudnia 1881.

(1591 1—3) **Konkurs.**

L. 256. Niniejszem ogłasza się konkurs na posady nauczycielskie.

I. w powiecie rzeszowskim

przy jednoklasowych szkołach w Budziwoju, w Kąkolówce, w Lubeni i w Dobrzechowie tudzież

II. w powiecie łańcuckim

przy takichże szkołach w Nowosielcach, w Krzeczowicach (znajomość języka ruskiego jest wymagana) i w Pantalowicach z roczną płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem; przy szkole chłopców zaś w Przeworsku z roczną płacą 450 zł.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o pomienione posady mają wnieść odnośne podania wraz z dokumentami i wykazami służbowymi do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie najpóźniej do 15 kwietnia br.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
w Rzeszowie 27 lutego 1882.

(1580 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4814. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przyprowadzi w dniach 31 marca 1 maja i 2 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 13 w Młodowicach położonej wedle wykazu hip. 1. 66 Fedka i Anny Makarów własnej tudzież $\frac{2}{3}$ części realności w Młodowicach według wykazu hip. 64 Fedka i Anny Makarów celem wydobycia wierzytelności Jaśka Zajączkowskiego w kwocie 110 zł.

Cena wywołania 1024 zł. 99 ct.

Zakład 103 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół ocenienia i ekstrakt tabularny można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 15 października 1881.

(1593 1—3) **Konkurs.**

L. 1811. Posady radców sądów krajowych przy sądzie krajowym we Lwowie i przy Sądzie obwodowym w Złoczowie ewentualnie przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej w VII klasie rangi ze systemizowanemi należytościami są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przypisanej najdalej do 26 marca 1882 a to względem posady radcy we Lwowie, do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie, zaś względem posady radcy w Złoczowie, do Prezydyum ck. sądu obwodowego w Złoczowie.

Lwów dnia 2 marca 1882

(1575 1—3) **Edykt.**

L. 4548. Ces. król. sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niniejszem, że w gminie Jodłowy umarł Józef Janiga dnia 18 września 1862 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem padku, do którego między innymi Piotr Jan ga, z ustawy powołany jest.

Gdy miejsce jego pobytu sądowi wiadome nie j st, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku jednego licząc od dnia niżej wyrażonego w sądzie powiatowym do objęcia spadku tem pewniej się zgłosił, o ile ce w przeciwnym razie spadek z spadkobiercami oświadczonymi z Jakubem Janigą ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzony i spadek przyznany będzie.

Z c. k. sądu powiatowego
Brzostek 10 stycznia 1882.

(1600) **Ogłoszenie.**

L. 315. C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do powszechnej wiadomości, że akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lanerówka z miejscowością Ostapkowce z wygotowanemi arkuszami posiadania w formie wykazów hipotecznych, do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie w biórze ck. komisarza hipotecznego p. Maksymowicza złożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być zgłoszone do tusądowej komisyi hipotecznej do dnia 13 marca 1882, w którym ewentualnie, dalsze rozprawy przeprowadzone będą.

Busk 28 lutego 1882.

(1601) **Ogłoszenie.**

L. 23 C. k. komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym we Frysztaku niniejszem ogłasza, iż pochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kobyle na dniu 11 marca 1882 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Frysztak dnia 3 marca 1882.

(1532 3—3) **Edykt.**

L. 2341. C. k. sąd powiatowy w Brodach oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu, Mojżeszowi Wollmann, że dziś do l. 2341 wniósł Leib Jahlem przeciw Eliaszowi Rosenthalowi i niemu pozew o uchylenie kondyktu z wagonu żyta na kolei Karola Ludwika w Brodach n. 10759 i że do ustnej rozprawy za ten pozew wyznaczony został termin na 29 marca b. r. o 9 godzinie rano, wreszcie, że dla Wohlmana zamianowano kuratorem adwokata dra Ornsteina w Brodach, któremu on potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę wskazać jest obowiązany, gdyż inaczej możliwe złe skutki tylko sobie będzie musiał przypisać.

Brody dnia 17 lutego 1882.

(1528 3—3) **Edykt.**

L. 8511. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Trembowli w kwocie 75 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod n. 717 w Trembowli wedle Dom. II pag. 302 n. 3 i 8 w $\frac{1}{4}$ części Gittli Bodian, w $\frac{3}{8}$ częściach Abrahama Rudolfa i w $\frac{3}{8}$ częściach Samuela Anerbahna własnej, dnia 9 marca, 12 kwietnia i 11 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 774 zł. 50 ct., wadyum 10 procent. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla dnia 28 grudnia 1881.

(1494 3—3) **Edykt.**

L. 859. Jacek Stecko z Rostoki małej wniósł pozew przeciw Łukaszowi Cyconi pto. 200 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome przeto ustanowiono dla tegoż kuratora w osobie c. k. notaryusza Dr. Bartmana i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13 marca 1882 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Wzywa się Łukasza Cyconia, by o miejscu swego pobytu sąd zawiadomił, i kuratorowi udzielił informacyi lub pełnomocnika ustanowił, złe skutki bowiem z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Krynica dnia 24 lutego 1882.

L. 765—839. (1492 3—3)

Edykt zbiorowy.

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie podaje do publicznej wiadomości, że w tu sądowym depozycie karnym pod J. A 1 lit. a, 1 lit. b, 1 lit. c. 1 lit. d, 1 lit. e, 1 lit. f, 1 lit. g, J. A. 3, 25, 17, 29, 30, 40, 41, 42, 43 44. 46. 58, 59 47, 51, 52, 57, 60, 61, 65, 66, 73, 74, 75, znajdują się następujące kosztowności i kwoty pieniężne, które osobom podejrzanym odebrane lub też z sprzedaży takich podejrzanych rzeczy uzyskane zostały i których właściciele niewiadomi są.

1. Kwota 2 zł. 47 ct. z sprzedaży skóry końskiej skradzionej przez Samsona Fruchtmann, Onufremu Kaszubie z Głęboczka.
2. Srebrny zegarek kieszonkowy, dwa łańcuszki, z których jest 1 złoty połamany, a drugi bronzowy, i 11 centów w miedzi mon. kon. Jankowi Kleinowi o kradzież podejrzanemu odebrane.
3. Kwota 8 zł. 24 ct. znaleziona przez Mertę Pawluk, a wrzekomo Matwija Jeremy z Olesiniec własna.
4. Kwota 5 zł. pochodząca z kradzieży klaczy w Słobódce Dawidkowieckiej przydybanej niewiadomego właściciela.
5. Kwota 16 zł. znaleziona przez Michała Ładun.
6. Srebrny zegarek z kluczykiem i pulares, znaleziony w roku 1850 w Ułaszkowcach.
7. Pulares z dwoma kluczykami od Mordka Korn o kradzież podejrzanego odebrany.
8. Dwa sznurki korali z kradzieży Mykiety Goral recte Muzyka pochodzące
9. Kwota 36 ct. w. a. z kradzieży niewiadomego sprawcy.
10. Weksel i trzy skrypta dłużne po żydowsku pisane na łączną sumę 250 zł. opiewające.
11. Srebrna łyżka z kradzieży Semania Fedorczuk pochodząca
12. Stary banknot 10 reńskowy z kradzieży Arona Galanz pochodzący.
13. Złoty łańcuszek z kradzieży Mozesa Rothkopf pochodzący wrzekomo Leona Feldhe własny.
14. Kwota 2 zł. 45 ct. w. a z sprzedaży 5 sznurków pereł skradzionych przez Annę Preisinger uzyskana.
15. Pulares, woreczek na tytoń, książka służbowa, kulczyk i 4 kawałki papieru z kradzieży Grzegorza Franczak pochodzące.
16. Suma 7 zł. 4 ct. w. a. u Iwana Szweć i Petra Hryńczuk o kradzież podejrzanych odebrana.
17. Suma 3 zł. u Berla Kallmann o oszustwo podejrzanego odebrana.
18. Suma 3 zł. $23\frac{1}{2}$ct. w. a. u Abrahama Kessel o kradzież na szkodę Iwana Trembickiego podejrzanego odebrana.
19. 9 Rubli rossyjskich u Berla Süsmana o kradzież podejrzanego odebrane.
20. Kwota 5 zł. złożona przez Wolfa Kornblau o oszustwo podejrzanego.
21. Pulares i $23\frac{1}{2}$ ct w. a. z kradzieży Grzegorza Franczak pochodzące.
22. Suma 1 zł. odebrana Hryniowi Mandiak o usiłowanie nakłonienia do nadużycia władzy obwinionego.
23. Srebrny zegarek z oszustwa przez Stefana Sokałek popełnionego pochodzący.
24. Suma 1 zł. 50 ct. Jahlowi Hoch za usiłowanie do nakłonienia nadużycia władzy odebrana.
25. Suma 1 zł. Chaimowi Hersch Enzler o przekupstwo podejrzanemu odebrana.
26. Suma 5 zł. przez Sarę Ester Schechter znaleziona.
27. Suma 1 zł. Piotrowi Babij o kradzież podejrzanemu odebrana.
28. Tabakierka srebrna Stachowi Pawlinów odebrana.
29. Nóż srebrny Antoniemu Hołdanowiczowi odebrany.
30. Banknot 50 reńskowy Maryi Hawryś o kradzież podejrzanej odebrany.

Wzywa się zatem niewiadomych właścicieli tych rzeczy względnie pieniędzy, by swe prawa własności w ciągu jednego roku od dnia obwieszczenia po raz trzeci tego edyktu w Gazecie Lwowskiej w tutejszym sądzie wykazali, inaczej bowiem po upływie tego terminu rzeczy te sprzedane i wszystkie pieniędzy do c. k. kasy rządowej w Czortkowie na rzecz Skarbu Państwa oddane zostaną.

C. k. sąd powiatowy
Czortków 24 lutego 1882.

(1512 3—3) **Edykt.**

L. 2910. Dnia 28 marca i dnia 1 maja 1882 zawsze o godz. 10 rano odbędzie w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy z połowej pręta pola i połowy z połowy domu i stodoły lk. 46/116 na przedmieściu Zawiczna w Drohobyczu ciało tabularne stanowiących Kaspra Mangold własnych w sprawie kasy pożyczkowej powiatowej w, Drohobyczu przeciw z miejsca i pobytu niewiadomemu Kasprowi Mongold na ręce ustanowionego kuratora Dr. Gelhrtera o zapłatę sumy 100 zł. wa.

Na tych terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 656 zł. 55 ct. wa.

W razie nie przeprowadzenia sprzedaży wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 22 maja 1882 o godz. 9 rano w biurze Nr. 5 kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Dr. Wolski adw. z Drohobycza.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz 13 lutego 1882.

(1526 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6920. Odnośnie do ogłoszeń tutejszego sądu z 20 sierpnia 1880 l. 4251 w numerach 13, 14 i 15 Gazety Lwowskiej z roku 1881 zamieszczonych, podaje się do wiadomości, że celem przeprowadzenia egzekucyjnej realności pod l 47 w Woli Duchackiej w sprawie Józefa Fordinala przeciw spadkobiercom Jędrzeja Fajta i Annie Fajtowej o 350 zł a w dalsze dwa terminy ponownie na dzień 29 marca i na 1 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem rozpisane zostają, a to pod warunkami poprzednio ogłoszonemi.

Podgórze dnia 18 stycznia 1882.

(1527 3—3) **Edykt.**

L. 733. W dniach 27 marca, 28 kwietnia i 26 maja 1882 odbędzie się na zaspokojenie sumy 400 zł z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 808 w Perehińsku powiatu Dolińskiego położonej, dłużników Mojżesza i Czarne Hilmanów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Jerzego Patrija, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 2742 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Rożniatów dnia 15 lutego 1882.

(1525 3—3) **Edykt**

L 4643. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach celem zaspokojenia kapitału dłużnego w kwocie 150 zł. a. w. z pn. przeprowadzi na rzecz c. k uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusową publiczną sprzedaż realności pod n. k. 199 w Niepołomicach położonej, a własność tabularną dłużników Jana i Maryanny Chmurów, tudzież Pawła i Maryanny Nazimków stanowiącej, w jednym terminie licytacyjnym, to jest 20 marca 1882 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadyum zaś 30 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice dnia 13 grudnia 1881.

(1505 3—3) **Konkurs.**

3781. 1. Pięć posad oficyałów pocztowych z poborami Xtej klasy rangi i za kaucyą 600 zł.

2. Sześć posad assystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi i za kaucyą 400 zł.

3. Na posadę c. k. poczmistrza w Skałacie za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z poborami rocznemi: płacy 600 zł. ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. i ryczałtu 860 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Borek wielkich i na powrót.

4. C. k. ekspedyenta pocztowego w Miękiszu nowym, w starostwie Jarosławskim za kontratem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami, płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu w drodze ugody wyporośrodkować się mającego za codziennego pieszego posłańca do Radymna.

5. C k. ekspedyenta pocztowego w Wiśniowczyku w starostwie Podhajeckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł. z rocznemi poborami płacy 300 zł. ryczałtu kancelaryjnego 80 zł i ryczałtu 500 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Chmielowki.

6. C k. ekspedyenta pocztowego w Gawłuszowicach w starostwie Mieleckiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami płacy 200 zł. ryczałtu kancelaryjnego 60 zł. i ryczałtu 320 zł. za codziennego pieszego posłańca do Mielca.

Podania należy zaopatrzyć dowodami władania językami krajowemi i wnieść do czterech tygodni w c k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 28 lutego 1882.

(1381 3—3) **Edykt.** L. 889

Dnia 19 stycznia 1882 l. 889 wniesła Sara Gans pozew przeciw masie spadkowej śp. Błażeja Cyrańskiego a względnie spadkobiercom niewiadomym śp. Błażeja Cyrańskiego o wyelimowanie wierzytelności 100 zł. w. a. z. pn. w tabuli c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z 24 marca 1880 l. 14083/79 na 1szym miejscu kolokowanej z. pn. w skutek czego do rozprawy sumarycznej dzień 30 marca 1882 godzina 10 przed południem wyznaczono dla pozwanej masy spadkowej ś. p. Błażeja Cyrańskiego a względnie dla niewiadomych spadkobierców ś p. Błażeja Cyrańskiego ustanawia się kuratorem adw. Dr. Rosenbacha i zastępcą kuratora adw. Dr. Czajkowskiego w Przemyślu mieszkających, doręcza się kuratorowi powyższy pozew i zawiadamia się o tem niewiadomych spadkobierców ś p. Błażeja Cyrańskiego obecnym edyktem.

Z c. k. sądu powiatowego mies. del.
Przemyśl dnia 26 stycznia 1882.

(1424 3—3) **Edykt.**

L 8888 C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1281 zł 11 ct. a. w. z pn. z większej 1400 zł. publiczna sprzedaż realności pod l. k. $23/818\frac{3}{4}$ w Dolinie położonej, do dłużnika Jana Mazurkiewicza należącej, ciało tabularne stanowiącej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k uprz Zakładu kred włościańskiego dnia 27 kwietnia 1882 o 10 godzinie rano z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania 2750 zł. wadyum 10 procent tejże. Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Dolina dnia 22 lutego 1882.

(1458 1—3) **Edykt.**

L. 786. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia Franciszka Klema, że w celu doręczenia mu rezolucyi rozpisującej egzekucyjną licytacyę realności pod l. 370 w Wieliczce tutejszy notaryusz Przychocki, kuratorem dlań ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu Franciszka Klema sądowi jest nie znanem, przeto wzywa go sąd, by takowe albo sądowi albo kuratorowi oznajmił, gdyż inaczej doręczenie dalszych rezolucyj w tej sprawie do rąk kuratora uskutecznianem będzie.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka dnia 10 lutego 1882.

(1555 1—3) **Edykt.**

L. 7352. C. k. sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieznanemu z miejsca pobytu Michałowi hr Karnickiemu, że przeciw niemu na żądanie Antoniego Tadeusza Władysława 3 imion Jarosławskiego został dnia 10 grudnia 1881 Nr. 55214 wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. z pn. Gdy miejsce pobytu Michała hr. Karnickiego nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratorem adw. Dr. Małachowskiego a tegoż zastępcą adw. Dr Balka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Michała hr. Karnickiego aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie wybrał, gdyż inaczej następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 25 lutego 1882.

(1539 1—3) **Edykt.**

L 9328 Złoczowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ludwika i Józefa Torelskich czyli Tyrolskich a względnie ich niewiadomych spadkobierców, że w celu doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 2go lipca 1881 l. 4377, którą intabulacya prawa własności do kawałka gruntu czyli przestrzeni gruntu w Złoczowie na przedmieściu Glinianskiem pod numerem nie oznaczonym położonego dotąd jak Dom. X pag. 142 na rzecz Jana i Agnieszki Torelskich hipoteczne zapisanego na rzecz Schaje Zwerdlinga dozwoloną została, dla nich tutejszego adwokata Dra Mijakowskiego, ze zastępstwem przez adwokata Dra Heynego kuratorem ustanowił i temuż rzeczoną uchwałę doręczył.

Złoczów dnia 31 grudnia 1881.

(1542 1—3) **Edykt.**

L. 1398. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Macieja i Piotra Okrobów iż, rezolucye hipoteczne z dnia 3 kwietnia 1881 do nr. 4166 dla nich wygotowane, mocą których dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sumy 135 złr. w. a. zpn. na posiadłości pod l. w. h. 178 w Jaworznia na rzecz p. adwokata Dr. Nowaka doręcza do rąk kuratora jednocześnie dla nich w osobie p. adwokata Dr. Myszkowskiego ustanowionego.

Chrzanów dnia 5 lutego 1882.

(1540 1—3) **Edykt.** L. 13415.

C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg. w Tarnowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Zagórską, by się do spadku po zmarłej 25 września 1847 bez rozporządzenia ostatniej woli matce Maryannie Karowej w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu oświadczyła. gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Michałem Karą będzie przeprowadzonym.

Tarnów 25 lutego 1882.

(1565 1—3) **Edykt.**

L. 5565. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia resztującej pretensyi c. k. uprz. galic. ack. Banku hipotecznego we Lwowie 5826 zł. 39 ct. z pn. odbędzie się dnia 13 kwietnia, 12 maja i 15 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Rafaela Rosenberga i Beili Reisli Rosenberg wedle dom. 19 pag. 334, 445 n. 25, 34 haer należącej realności pod l. $1283\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 14149 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1414 zł. 90 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Jankla Bojdeka względnie tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 stycznia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegoś bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Rogalski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Jackowski mianowany został.

Lwów dnia 18 lutego 1882.

(1409 1—3) **Edykt.**

L. 1028 Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez gminę miasta Stanisławowa przeciw spadkobiercom zmarłego Mojżesza Kindlera wywalczonego resztującego kapitału 8499 zł. 77 ct. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż do dłużników należącej realności pod l. k. 6 miasto w Stanisławowie położonej, na koszt i niebezpieczeństwo kontraktołomnego Wolfa Brennera na jednym terminie w dniu sądowym 27 kwietnia 1882 o godzinie 10 z rana w tutejszym c. k. sądzie obwodowym się odbędzie.

Realność ta za jakąkolwiek bądź cenę niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 18869 zł. 30 ct. a. w. jako wartość tej realności przez sądowe oszacowanie wyposrodkowaną. Kupujący będzie obowiązanym p[rzed] rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć jako wadyum 5 procent ceny szacunkowej t. j. kwotę 943 zł. a. w. w gotowiźnie lub też papierach wartościowych do pupilarnego zabezpieczenia zdolnych według ostatniego kursu w urzędowej Gazecie Lwowskiej ogłoszonego lub w książeczkach Kasy oszczędności, które wadyum kupicielowi w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom zwrócone będzie Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się strony i wierzycieli hipotecznych, ostatnich także, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu albo wcale nie albo za późno doręczoną została i tych, którzy po dniu 26 maja 1879 dopiero do tabuli weszli, do rąk niniejszem ustanowionego kuratora pana adwokata dra Katzenellenbogena i niniejszym edyktem zawiadamia.

Stanisławów dnia 4 lutego 1882.

(1550 2—3) **Edykt.**

L. 10338. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach czyni wiadomem, iż w dniu 9 kwietnia 1880 zmarł w Wielopolu Jakób Łapiński bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku po tymże pozostałego konkuruje siostra tegoż Marya Łapińska. Sąd nie znając pobytu Maryi Łapińskiej wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia umieszczenia tego edyktu licząc, zgłosiła się w tymże sądzie i oświadczenie do przyjęcia spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem Dr. Stanisławem Strzelbickim c. k. notaryuszem w Ropczycach dla nie ustanowionym

Ropczyce 6 stycznia 1882.

(1536 2—3) **Edykt.**

L. 8065 W dniach: 17 marca, 20 kwietnia i 2 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kon. 104 s. rep. 45 w Sadzawce położonej, do dłużników Piotra i Anny Sołowej należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie 15 rat po 6 zł. i reszt. kapitału 16 zł. 92 ct. w. a. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwu terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł. a wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1538 2—3) **Edykt.**

L. 2383. Dodatkowo zawiadamia się wierzycieli Temy Barbasz, że administratorem tej masy rozbiorowej adw kat Dr. Katzenellenbogen ustanowionym został.

Z c. k. sądu obwodowego

Stanisławów 26 lutego 1882.

(1482 2—3) **Edykt.**

L. 6887. Na dniu 7go marca 21go marca i 13go kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się tu w sądzie przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności l. k. 67 i l. k. 310 na Słobudce w Żurawnie położonej a masy nieobjętej ś. p. Andrusia Stefaniszyna i Anny Stefaniszyn własnej, celem wydobycia na rzecz Stafana Kopijki kwoty 75 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 990 zł.

Zakład wynosi 90 zł. 90 ct.

Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie się przekonać.

Żurawno 18go stycznia 1882.

(1535 2—3) **Edykt.**

L. 8055. W dniach: 17 marca, 21 kwietnia i 26 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kon. 358 sub rep w Bohorodczanach położonej, do dłużników Anastazyi i Pawła Humeniuk należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 81 zł. 61 ct z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł. a wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1552 2—3) **Edykt.**

L. 8789. C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Hersza i Chaji Holzmann przeciw nieobjętej masie po Antonim Szewców o zapłacenie 23 zł. wa. w dniach 22 marca, 24 kwietnia i 24 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna egzekucyjna sprzedaż kawałka gruntu z pod Nr. 63 w Turce na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej zaś na trzecim terminie ceny szacunkowej przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 100 zł. wadyum 10 zł. reszta warunków w registraturze.

Turka dnia 31 grudnia 1881.

(1553 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3739. W dniach 31 marca, 28 kwietnia i 26 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 16 subr. 2 w Hałbowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej. spadkobierców Leiby Dam własnej, na pokrycie pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 50 zł. wa.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, lub za cenę wywołania na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. wa. wadyum zaś 30 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Żmigród 10 stycznia 1882.

(1561 2—3) **Ogłoszenie.**

L 12970. W dniu 26 stycznia 1879 przytrzymano w Lipie obok Narola 11 sztuk wołów w przemytnictwie.

Wzywa się zatem każdego, ktoby jakie pretensye do przytrzymanych wołów sobie rościł by w ciągu 90 dni do podpisanej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu się zgłosił.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Przemyśl dnia 12 sierpnia 1881.

(1545 2—3) **Edykt.**

L. 12390. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności uprz. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 91 zł. 52 ct. odbędzie się w sądzie w dniach 31 marca, 5 maja i 9 czerwca 1882 o 10 z rana, licytacyjna sprzedaż realności, Michała Zaprzały własnej, pod lk. 84 rep. 127 w Rokietnicy położonej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł.

Bliższe warunki dostarczy registratura.

Jarosław 30 listopada 1881.

(1549 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 136. C. k. sąd powiatowy w Podgórzu przedsięweźmie dnia 24 marca, 24 kwietnia i 24 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 46, 58 i 64 w Woli Duchackiej położonych, Łukasza, Petronelli i Piotra Persów własnością będących, a to na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. wadyum 100 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wykazy hipoteczne przejrzeć można w tut. sądzie.

Podgórze dnia 7 lutego 1881

(1546 2—3) **Edykt.**

L. 218, C. k. sąd powiatowy w Łańcucie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Wolkenfelda w kwocie 109 zł. z pn. odbędzie się w sądzie w dniach 14 marca, 11 kwietnia i 12 maja 1882 rano publiczna egzekucyjna sprzedaż domu i gruntu pod Nk. 114 w Wysoce położonego ciała hipotecznego nie stanowiącego, egzekutów Mateusza i Agaty Szmuców własnego.

Cena wywoławcza 203 zł. wa., wadyum 20 zł.

Łańcut dnia 31 stycznia 1882.

(1566 2—3) **Edykt.**

L. 16025. C. k. sąd powiatowy miejsk. deleg. S. II. we Lwowie czyni wiadomo, że na zaspokojenie pretensyj Estery Blei w kwocie 500 złr. w. a. z pn. ponowna przymusowa licytacya realności bez numeru konskrypcyjnego w Jaryczowie Starym położonej, w wykazie hipotecznym l. 190 księgi gruntowej gminy katastralnej Jaryczowa Starego Fedka Tarasa własnej, na dniu 27 marca 1882, na dniu 27 kwietnia 1882 i na dniu 30 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie w b. nr. 3 z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim i niżej takowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Na wypadek nie sprzedania tej realności na powyższych terminach, ustanawia się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 5 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa jest 895 złr w. a.

Wadyum 10 proc. mianowicie 89 złr. 50 ct. w. a. zaś dla wierzycieli hipotecznych po dniu 25 marca 1881 intabulowanych, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono już tus. uchwałą z 8 kwietnia 1881 l. 4152 adwokata dr. Sokala z zastępstwem adwokata dra Bodeka

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. registraturze. Lwów 17 grudnia 1881.

(1567 2—3) **Edykt.**

L. 1746. C. k. sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie wiadomo czyni, że na prośbę Izaka Siegel celem zaspokojenia resztującej kwoty 33 zł. 50 kr. z większej kwoty 45 zł. pochodzącej, odbędzie się przymusowa licytacya realności pod lk. 76 a. w Zaiesieniu położonej, wedle wyk hip. l. 172 księgi gruntowej gminy katastralnej Zniesienie dłużniczki Agnieszki Przybylskiej własnej na dniu 31 marca 1882, na dniu 1 maja 1882 i na dniu 1 czerwca 1882, każdym razem o godz. 10 przed połud. w b. nr. 3 z tem, że na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa jest 664 zł. wadyum 10 proc. to jest 66 zł. w. a.

Zaś dla wierzycieli hipotecznych którzy po dniu 10 stycznia 1882, jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała obecna, lub późniejsze w tym względzie zapaść mające, z jakichkolwiek bądź przyczyn doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora adw. dra. Nurkowskiego z zastępstwem adw. dra. Berlinera

Resztę warunków licytacyjnych. tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Lwów 11 lutego 1882.

(1495 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1847. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż Wawrzyniec Paweł z Gwizdowa uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 26 stycznia 1882 do l. 18 marnotrawcą uznany i dlań Sebastyana Pawula z Gwizdowa kuratorem zamianowano.

Leżajsk 23 lutego 1882.

(1406) **Ogłoszenie.**

L. 191. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że w skutek tutejszosądowej uchwały z dnia 10 września 1881 l. 4762 do rejestru handlowego firm pojedynczych 26 września 1881 wpisana firma „Magnus Peltz'sche Werke in Zakopane" i podpis tejże, jakoteż udzielenie prokury Gustawowi Redig w skutek podania Magnusa Peltza z dnia 23 grudnia 1881 l 7018 i zapadłej uchwały z dnia 30 grudnia 1881 l. 7018 zamienioną została na firmę „Zakłady fabryczne Magnusa Peltza w Zakopanem" po niemiecku „Magnus Peltz'sche Werke in Zakopane", i że takową Magnus Peltz sam, albo przez prokurenta „W Quantmayera" podpisywać będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 11 lutego 1882.

(1557) L. 897.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya telegrafów we Lwowie rozpisuje niniejszem w celu sprzedaży starego drutu licytacyę za pomocą ofert pisemnych na dzień 15 marca 1882

Wyż wymieniony materyał znajduje się:

W Krakowie	w ilości . . .	45 klgr.
„ Tarnowie	„ . . .	410 „
„ Przemyślu	„ . . .	1130 „
„ Lwowie	„ . . .	615 „
	Razem w ilości .	2200 klgr.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum wysokości 10 procentów ceny oferowanej pod napisem „Oferta dla kupna drutu starego" należy podać najdalej do dnia 15 marca b. r. do godziny 12 w południe c. k. Dyrekcyi telegrafów we Lwowie. Oferty potwierdza Wysokie c. k. Ministerstwo handlu.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

Lwów dnia 28 lutego 1882.

(1449 —3) **Obwieszczenie.**

L. 27. W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 31 marca i 1 maja 1882 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Dr. Ignacego Rösslera w ilości 98 złr. 30 ct z. p. n. przymusowa sprzedaż połowy realności Ludwika Olmy pod l. 129 w Hałcnowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 693 złr. 88 ctw. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 70 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Bernard Jchhejzer.

Biała dnia 28 stycznia 1882.

(1461 —3) **Edykt.**

L. 12577. W skutek przyzwolenia Tarnopolskiego sądu obwodowego z 12go grudnia 1881 l. 16913 uznaje się Autocha Gelętę z Ułaszkowiec marnotrawcą dodaje mu kuratora w osobie Teodora Basinka z Ułaszkowiec. C. k. sąd powiatowy

Czortków 23 grudnia 1881.

(1282 3—3) **Edykt.**

L. 11404. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie sumarycznie pertraktowanej Lazara Herbsta przeciwko nieobjętej masie spadkowej ponarłego Antoniego Kułaka o zapłacenie 105 zł. 84 ct. w. a, kuratorem dla zapozwanej masy leżącej ustanowił Marcina Kułaka z Wolicy piaskowej i doręczył mu pozew z dnia 13 czerwca 1881 l. 5138 z terminem do rozprawy na dzień 17 kwietnia 1882 o 10 rano.

Ropczyce 16 stycznia 1882

(1428 3—3) **Konkurs.**

L. 17. Celem obsadzenia posad c. k. notaryuszów reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 grudnia 1881 l. 19816 systemizowanych w Żmigrodzie i Medenicach rozpisujemy niniejszem konkurs

Ubiegający się o te posady mają w przeciągu czterech tygodni od dnia ostatniego umieszczenia tego konkursu do tutejszej c. k. Izby notaryalnej wnieść, a to należący do zawodu notaryuszów i adwokatów przez swoje przełożone Izby, c. k. urzędnicy zaś przez swoje przełożone władze i w nich wykazać się z uzdolnienia §. 6 ust. not. przepisanego.

Z c. k Izby notaryalnej Samborsko-Przemyskiej.

Przemyśl dnia 14 stycznia 1882.

(1462 3—3) **Edykt.**

L. 400. Wskutek przyzwolenia Tarnopolskiego sądu obwodowego uznaje się Wasyla Cytulskiego z Zwiniacza marnotrawcą, dodając mu kuratora w osobie Danyła Cytulskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków dnia 16 stycznia 1882.

(1271 3—3) **Edykt.**

L. 13222. Sąd miejsko deleg. Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 26 kwietnia, 31 maja i 5 lipca 1882 r. każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 246 l t. 110 w Niechobrzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej egzekutów Franciszka i Katarzyny Chmielów własnej, na rzecz Freidli Adwokat o reszt. 9 zł. 20 cnt. z większej sy. 109 zł. 20 ct. w. a. z. pn.

W pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 470 zł. zł. w. a. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie także niżej takowej.

Wadyum wynosi 47 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Rrzeszów 15 stycznia 1882.

(1460 3—3) **Edykt**

L. 11251 C. k. sąd powiatowy w Czortkowie oznajmia, że Annę Bryk z Antonowa marnotrawczynią uznano kuratorem ustanowiono Hrehorę Kohut z Antonowa.

Czortków 28 listopada 1881.

(1366 3—3) **Konkurs**

L 68. C. k. Rada szkolna okręgowa w Gródku rozpisuje konkurs na następujące posady nauczycielskie.

a) w powiecie gródeckim przy szkołach etatowych z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, w Dobrzanach i Matkowicach.

b) w powiecie rudeckim:

1) przy 4 klasowej szkole w Komarnie dwie posady starszego nauczyciela z płacą po 450 zł. i jedna posada młodszego nauczyciela 270 zł. rocznie.

2) przy 4 klasowej szkole w Rudkach posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł. rocznie.

3) przy szkole etatowej w Michalewicach pasada nauczyciela z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem

Chcący się ubiegać o jedną z powyższych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania do dnia 31 marca 1882 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gródku.

Z c. k. Radv szkolnej okręg.

Gródek dnia 17 lutego 1882.

(1454 3 3) **Edykt.**

L. 16621 Dnia 20 marca 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod. l. konsk. 67 w Kalinowie położonej, wedle Dom. Tom I. Tern VI. pag. 126 poz. 21 i wykazu hipotecznego 122 Jakuba Kuhny własnej, w sprawie Anny Selzer przeciw Jakubowi Kuhny pto 350 złr zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 2900 złr. a, w.

Wadyum 290 złr.

Przy terminie powyższym realność ta nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej. del

Sambor dnia 29 grudnia 1881.

(1429 3—3) **Edykt.**

L. 2657. C. k. Sąd powiatowy miej deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności hr. Ludwika Krasińskiego w kwocie 150.000 a w. zpn odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 226 i 92 w Jamnicy położonych, dłużnika Stanisława hr. Borkowskiego, jak wyk. hip. 568 karta B. własnych, przy dwóch terminach t. j. dnia 22 marca 1882 i dnia 13 kwietnia 1882 o 10 godz. rano, przy którym takowe nie niżej ceny szacunkowej 12640 złr. sprzedane zostaną. Do ułożenia warunków korzystniejszych ustanawia się dzień 14 kwietnia 1882 o 10 rano.

Zakład wynosi 10prc.

Wyciąg tabularny i akt ocenienia przejrzeć można w Sądzie.

Stanisławów 16 lutego 1882.

(1470 3—3) **Edykt.**

L. 201. C. k. sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Salamona Wiselberga i Dawida Krisa o utworzenie nowego ciała tabularnego dla ich realności pod l. k. 384 i 385 w Kołomyi na Sniatyńskim przedmieściu położonej, ll kat. 2870, 2871, 2872 i 2873 oznaczonej, należącej do okręgu Kołomyjskiego sądu powiatowego i do tamtejszej gminy podatkowej, składającej się z gruntu w objętości jednego morga i 350 sążni kwadr. i stojących na nim budynków, a graniczącej na wschód i na zachód ze sąsiedniemi realnościami tych samych właścicieli, na południe z realnością Franciszka Marka a na północ z ul. Franciszka Józefa, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 marca 1882 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 maja 1882, włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 10go stycznia 1882.

(1392 3—3) **Edykt**

L. 7472. C k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia S M. Rappaporta z miejsca pobytu niewiadomego, że z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez firmę handlową Nathansohn & Kallir w Brodach pod dniem 16 września 1881 do l. 7472 pozwu o zapłatę sumy wekslowej 750 zł. w. a. z pn. adwokat Dr. Heyne ze zastępstwem przez adwokata Dra Mijakowskiego w Złoczowie kuratorem dla niego ustanowiony został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać, i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 17 września 1881.

(1395 3—3) **Konkurs.**

L. 1297. Przy c k. sądzie powiatowym w Sokołowie opróżnioną została posada funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Panstwa z roczną remuneracyą 300 zł. a. w.

Podania o tę posadę wnosić należy w 4 tygodnie od dnia 3 umieszczenia niniejszego obwieszczenia w „Gazecie Lwowskiej“ do c. k. Prokuratoryi Państwa w Rzeszowie.

Rzeszów dnia 24 lutego 1882.

(1444 3—3) **Ogłoszenie.**

L 208 Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1) Na posadę nauczyciela kierującego przy szkole 4 klasowej w Przemyślanach z płacą roczną 450 zł. dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2) Na posady nauczycieli starszych przy szkołach w Sarnkach średnich, Medusze i Kunaszowie w powiecie Rohatyńskim, w Ciemierzyńcach w powiecie Przemyślańskim z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3) Na posady nauczycieli młodszych w Wasiuczynie i Jawczu w powiecie Rohatyńskim z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się winni w myśl Art. 3 ustawy szkolnej przedłożyć podania swe za pośrednictwem przełożonych Władz szkolnych najpóźniej do końca marca b. r. do okręgowej Rady szkolnej w Rohatynie.

Oprócz tego są prowizorycznie do obsadzenia następujące posady:

Przy szkole męzkiej w Rohatynie posada nauczyciela starszego z roczną płacą 450 zł., przy szkole etatowej w Połtwie posada nauczyciela z płacą roczną 300 zł. nakoniec przy szkołach w Meryszczowie, Tucznem, Baczowie, Pletenicach i Ujeździe posady z płacą roczną 250 zł.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Rohatyn dnia 13 lutego 1882.

(1380 3—3) **Edykt.**

L. 35688. C. k. sąd delegowany miejski cywilny w krakowie rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 19 w Prądniku białym położonej, wedle ks. gł. gm. kat. Prądnik biały l. w. h. 19 n. 1 haer. na rzecz masy spadkowej Markusa czyli Manesa Brennera zapisanej, celem zaspokojenia należytości funduszu indemnizacyjnego w kwotach 5077 zł. 64 ct., 2184 zł. 88 ct. z 5 pr. odsetkami po koniec grudnia 1876, 3205 zł. $72^{1}/_{2}$ cent. z odsetkami zwłoki w dwóch terminach: tj. w dniu 27 kwietnia i w dniu 30 maja 1882, o godzinie 10 rano

Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzane być mogą

Kraków 25 stycznia 1882.

(1280 3—3) **Edykt.**

L. 4760 W tutejszym sądzie na zaspokojenie wierzytelności Chaji Tille Aschkanazy w kwocie 140 zł. z. pn. odbędzie się na dniu 12 kwietnia 1882 i na dniu 10 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej pod n. k. 17 w Kranzbergu położonej, Jakóba Schnejdera własnej, tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 2250 zł.

Wadyum 225 zł.

W razie niesprzedaży do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 10 maja 1882 o 3 godzinie po południu wyznaczony.

Dalsze warunki i akta znajdują się w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka 27 października 1881.

(1415 3—3) **Edykt.**

L. 4708 C k. Sąd powiatowy w Myślenicach wzywa Franciszka Litwę, syna Jana Litwy z Dolnej wsi aby w ciągu jednego roku w Sądzie się stawił, lub innym sposobem Sąd o zostawaniu przy życiu zawiadomił, ponieważby po upływie tego czasu sądownie za zmarłego został uznany.

Myślenice dnia 14 lutego 1882.

(1464 3—3) **Edykt.**

L. 818 W sprawie egzekucyjnej Izaaka Dentelbauma przeciw Herszowi Fenichel pto 175 złr. zpn. c k. Sąd powiatowy celem doręczenia ts. rezolucyi z dnia 30 stycznia 1882 l 499 do Herscha Fenichla wystosowanej ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej tegoż kuratora w osobie Jeremiasza Keila w Krynicy.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica dnia 21 lutego 1882.

(1410 3—3) **Edykt.**

L. 10293. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Fischla Goldsteina z życia i miejsca pobytu niewiadomego celem strzeżenia praw swych, że w sporze drobiazgowym Racheli Schindler przeciw niemu o 50 złr. w. a. ustanowiono kuratorem p Tytusa Bujnowskiego zastępcę c k notaryusza w Brzesku, któremu równocześnie dekret kuratorski doręczono i termin do rozprawy na dzień 3go kwietnia 1882 o 9 godzinie rano wyznaczono.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 29 grudnia 1881.

(1516 1—3) **Edykt.**

L. 2685. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości A. że projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. W okręgu Sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Wola kurowska, w gminie katastralnej Wola kurowska, okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Wierchnia vel Wierchna, w gminie katastralnej Wirchna, okręgu Sądu powiatowego w Gorlicach;

II W okręgu Sądu obwodowego w Tarnowie:

Rożniaty, w gminie katastralnej Rożniaty w okręgu Sądu powiatowego w Mielcu;

III. W okręgu Sądu obwodowego w Rzeszowie:

Ulanów, w gminie katastralnej Ulanów, okręgu Sądu powiatowego w Ulanowie;

Komorów ad Maydan, w gminie katastralnej Komorów, okręgu Sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Gbiska ad Strzyżówka i Gbiska ad Brzeżanka, w gminie katastralnej Gbiska,

Markuszowa w gminie katastralnej Markuszowa, okręgu Sądu powiatowego w Strzyżowie;

Lipie ad Mrowla, w gminie katastralnej Lipie, okręgu Sądu powiatowego w Głogowie,

Racławice w gminie katastralnej Racławice, okręgu Sądu powiatowego w Nisku;

Dembno przyległość do dóbr Leżajsk, w gminie katastralnej Dębno, okręgu Sądu powiatowego w Leżajsku;

Zalesie w gminie katastralnej Zalesie;

Dąbrowa ad Wrzawy i Goczałkowice ad Wrzawy, w gminie katastralnej Dąbrowa;

Sadowice ad Wrzawy w gminie katastralnej Sadowie, okręgu Sądu powiatowego w Rozwadowie;

Dembina ad Łańcut w gminie katastralnej Dembina, okręgu Sądu powiatowego w Łańcucie;

IV. W okręgu Sądu krajowego w Krakowie:

Zasań w gminie katastralnej Zasań, okręgu Sądu powiatowego w Myślenicach;

B projekt nowych wykazów hipotecznych dla posiadłości dworskich w hipotece Sądu krajowego w Krakowie zapisanych:

Kaźmierówka i Nieporaz, w gminie katastralnej Nieporaz,

Rudno w gminie katastralnej Rudno,

Brzezinka w gminie katastralnej Brzezinka,

Sanka północna w gminie katastralnej Sanka północna,

Sanka południowa w gminie katastralnej Sanka południowa,

Grojec w gminie katastralnej Grojec, okręgu Sądu powiatowego w Krzeszowicach położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l 29 dz ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając,

od dnia 1 marca 1882

uważane będą a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym Sądzie kolegialnym a mianowicie: wymienione

pod I. w Sądzie obwodowym w Nowym Sączu,

pod II. w Sądzie obwodowym w Tarnowie,

pod III. w Sądzie obwodowym w Rzeszowie, a pod IV. w Sądzie krajowym w Krakowie jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesiene lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 d. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego Sądu kolegialnego a mianowicie:

co do wykazów tabularnych ad I. w Sądzie obwodowym w Nowym Sączu;

co do wykazów tabularnych ad II. w Sądzie obwodowym w Tarnowie;

co do wykazów tabularnych ad III. w Sądzie obwodowym w Rzeszowie;

co do wykazów tabularnych hipotecznych ad IV. w Sądzie krajowym w Krakowie, najdalej do dnia 30 maja 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyty.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić sią mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków 14 lutego 1882.

L. 170. (1619 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na opróżnioną posadę nauczyciela w męskiej szkole na Kaźmierzu w Krakowie z płacą roczną 700 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Kandydaci ubiegający się o rzeczoną posadę, na którą prezentuje Reprezentacya miasta Krakowa, zechcą wnosić podania zaopatrzone przepisanymi dowodami służbowymi do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie za pośrednictwem swych bezpośrednio przełożonych władz, do dnia 15 kwietnia b. r.

Podania dowodami nie zaopatrzone lub spóźnione nie znajdą uwzględnienia.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska
Kraków dnia 28 lutego 1882.

L. 7796 pr. 15 października 1881.
(1459 1—3) **Edykt.**

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż Chaskel Szafer z Sarnek średnich zgubił kwit depozytowy c. k. urzędu podatkowego w Stanisławowie na kaucyę celem zabezpieczenia obowiązków kontraktem z 12 listopada 1878 między eraryum drogowem a Chasklem Szafer zawartym objętych, składająca się z gotówki 60 zł. i obligacyi indemnizacyjnej Nr. 3251 na 50 zł. w urzędzie podatkowym w Stanisławowie pod Art. 229 i 404/878 przechowaną.

Wzywa się tedy posiadacza tego kwitu, aby takowy w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej kwit ten po upływie rzeczonego terminu amortyzowanym zostanie.

Bursztyn 14 lutego 1882

(1479 1—3) **Obwieszczenie.**

L 1506. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniu 17go kwietnia 1882, o godz 10 z rana odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 111 w Przędzelu położonej, obecnie ciało hip. objęte wykazem l. p 253 dla gminy katastralnej Przędzel tworzącej, na 1395 zł. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 140 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko 21 lutego 1882.

(1520 1—3) **Edykt.**

L. 2005. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia Andrzejowi Kociatkiewiczowi z miejsca pobytu niewiadomemu, że na prośbę Ozyasza Eisenberga wydano przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 14 lutego 1882 l. 2005 ustanawiając zarazem na jego koszt i niebezpieczenstwo p. adw. Dra Horowitza w Tarnopolu kuratorem ad actum, z którym ta sprawa wedle przepisu postępowania sądowego przeprowadzoną będzie, jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi lub też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

Tarnopol dnia 14 lutego 1882.

(1582 1—3) **Edykt**

L. 2092. C. k. sąd powiatowy w Radomyślu czyni wiadomo, że przed 17 laty zmarł w Wampierzowi Michał Gwóźdź ostatniej woli rozporządzenia nie pozostawiwszy.

Nie znając miejsca pobytu jego syna Wojciecha sąd wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosił się w tymże sądzie i oświadczył się za dziedzica, inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem Józefa Gwoździa dlań ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy
Radomyśl 16 czerwca 1880.

(1491 1—3) **Edykt.**

L. 8337. W dniach 18 kwietnia 1882, 19 maja 1882 i 19 czerwca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności gruntowej Stanisława Cwena własnej pod Nk. 213 w Busku położonej, celem zaspokojenia sumy 254 zł. 98 ct. w. a z. pn. na rzecz Złaty Strass.

Cena wywoł ania 675 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Reszta warunków w registraturze

Z c. k. sądu powiatowego
Busk 21 grudnia 1881.

(1405) **Ogłoszenie.**

L. 807 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządził wpisanie przy uwidocznionej w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych vol nov II. str. 153 poz. 504 firmie „R. Wachtel" handel strojów damskich w Krakowie, że prokurzystą tej firmy został Simche Hirsch Wachtel i ją podpisywać będzie „p. p. R. Wachtel S. H. Wachtel".

Kraków 13 stycznia 1882

(1579 1—3) **Obwieszczenie**

L. 2852. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 31 marca, 1 maja i 2 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 8 w Stwniowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra Kisielicy własnej, celem wydobycia wierzytelności Ettli Schrekinger w kwocie 7 zł. 50 ct.

Cena wywołania 710 zł., zakład 71 zł. Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Bliższe warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 12 czerwca 1881.

(1584 1—3) **Obwieszczenie.**

L 16045. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 97 zł. 43 ct. a. w. odbędzie się w dniach 16 marca, 20 kwietnia i 1 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Dulibach położonej, pod l. k. 17 subrep. 35 a do Danyły Fediów należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 600 zł. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą. Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 60 zł. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 31 grudnia 1881.

(1585 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16269. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 16 marca, 20 kwietnia i 1 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności pod n. 168 na Łanach w Stryju położonej, Tomka i Rozalii Hoład własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Leiby Ber Halperna pto 50 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 351 zł. 70 ct., zakład 36 zł. a. w. Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 31 grudnia 1881.

(1574 1—3) L. 9919.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej sumy 48 zł. a. w. z pn. Gersonowi Epstein od Stanisława i Anieli małż. Mazierskich się należącej, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 marca i 26 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności pod l. k. 288/324 w Brzeżanach na Miasteczku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, iż takowa przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 555 zł. 97 ct. a. w. sprzedaną zostanie.

Gdyby realność ta przy powyższych dwu terminach sprzedaną nie została, natenczas wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających w sądzie tutejszym termin na dzień 3 maja 1882 o godzinie 10 z rana.

Wadyum wynosi 55 zł. 51 ct. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych, zaś tych wierzycieli, którzyby po wydaniu niniejszego postanowienia prawo nadzastawu uzyskali, lub którymby rezolucya licytacyjna wcześnie doręczoną być nie mogła przez edykta i kuratora pana adwokata dra Karola Gottlieba.

Brzeżany dnia 30 grudnia 1881.

(1576 1—3) **Edykt.**

L. 9954. C. k. sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Czarkowską, że Franciszka Dzurzkowa jako administratorka nieobjętej masy spadkowej ś. p Franciszka Dzurzka przeciw niej i innym wniosła w dniu 5 stycznia 1881 l. 148 skargę o niepokojenie posiadania prawa wolnego mlewa w młynach Wiśniczowieckich, że do rozprawy prowizoryalnej termin na dzień 13 marca 1882 na 9 godzinę przed południem wyznaczony a dla zastępywania jej w tym sporze Artur Niemiroski z Borszczowa kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się więc Maryę Czarkowską, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem sądowi tutejszemu doniosła, inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki musiałaby sama sobie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów dnia 10 stycznia 1882.

(1570) **Ogłoszenie.**

L. 721. Zawiadamia się, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Bielany dnia 15 marca 1882 rozpoczęte zostaną.

Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie w urzędach gminnych

Kraków dnia 1 marca 1882.

(1594) **Obwieszczenie.**

L. 117 i 122. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Żółkiewskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 23 marca 1882 aż do dnia 30 marca 1882 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznym przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanymi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowymi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Fujna i Prowała leżących. Równocześnie wyznacza się termin na dzień 31 marca 1882 o 10 godzinie przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 1 marca 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 32822 (1394 3—3)

Dzierżawa folwarku
Persenkówka

Celem wydzierżawienia folwarku miejs. Persenkówka w powiecie Lwowskim tuż za m. Lwowem przy trakcie Stryjskim położonego, obejmującego obszaru mniej więcej:

Roli ornej 58 morgów, — sianożęci 32 m. — pastwiska 20 morg, wraz z gruntami miej. obok rogatki stryjskiej położonymi, do folwarku przytykającymi, obszaru około 33 morg. i z prawem propinacyi, na dwanaście lat począwszy od dnia 24 czerwca 1882 odbędzie się licytacya za pomocą pisemnych ofert dnia 14 marca b. r. o godzinie 11tej przed południem w biórze Dpt. I. Magistratu.

Cena wywołania ustanawia się za pierwsze sześciolecie na 900 zł. w. a., zaś za drugie sześciolecie na 1000 zł. w. a. rocznego czynszu dzierżawnego, oprócz tego opłacać będzie dzierżawca: podatki rządowe z dodatkami i ponosić będzie wszystkie ciężary komunalne i gruntowe.

Oferty należy zaopatrzyć w wadyum wynoszące kwotę 200 zł. w. a.

Warunki licytacyi przejrzeć można w pomienionem biórze w godzinach urzędowych

Magistrat król. stoł. miasta.
Lwów dnia 20 lutego 1882.

L. 1140. (1532 2—3)

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia prawa poboru kopytkowego, niemniej targowego i straganowego w gminie miasta Brodów przysługującego, na czas od 1 kwietnia 1882 r. do końca grudnia 1884 r. odbędzie się w urzędzie gminnym miasta Brodów dnia 20, 22 i 24 marca b. r. każdym razem o godzinie 11tej przed południem publiczna rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się czynsz roczny w kwocie 8000 zł. w. a.

Oferty w wadyum 10 prc zaopatrzone w powyższym terminie wniesione być mają.

Warunki licytacyjne w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

Z urzędu gminnego miasta
Brody, dnia 2 marca 1881.
Hausner.

L 1614/A. (1559 1—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

OBWIESZCZENIE.

Przy odbytem na dniu 1 marca 1882 r. w przytomności c. k. notaryusza Xtem wylosowaniu obligów pierwszorzędnych Iej emissyi i IVtem wylosowaniu obligów pierwszorzędnych IIej emissyi pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej wyciągnięte zostały następujące jedną seryą objęte numera a mianowicie:

Z obligów pierwszorzędnych Iszej emissyi numera 21001 do 21153 włącznie t. j. 153 sztuk, a z obligów pierwszorzędnych IIgiej emissyi numera od 11501 do 11558 włącznie t. j. 58 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligów pierwszorzędnych Iszej emissyi zostanie spłaconą począwszy od dnia Iego września 1882 r. a obligów pierwszorzędnych IIgiej emissyi począwszy od Iego lipca 1882 r. za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów.

Z dniem 1 września a względnie 1 lipca 1882 r. ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligów Iej a względnie IIej emissyi, dlatego tez wartość kuponów po tym dniu płatnych, któreby od obligów odcięte były, od kapitału spłacić się mającego potrącone zostaną.

Następujące przy losowaniach w roku 1873—1881 wyciągnięte obligi pierwszorzędne Iej emissyi do 31 grudnia 1881 r. nie zostały spłacone a mianowicie:

Z Igo losowania, dnia 1 marca 1873 r. odbytego 1 sztuka:
Numer 79596.

Z IIgo losowania, dnia 1 marca 1874 r. odbytego 5 sztuk:
Numera 1056, 1060 i 1101—1103.

Z IIIgo losowania, dnia 1 marca 1875 r. odbytego 3 sztuki:
Numera 63016, 63020 i 63021.

Z IVgo losowania, dnia 1 marca 1876 r. odbytego 10 sztuk:
Numera 78001—78005, 78024, 78051, 78073, 78075 i 78106.

Z V losowania, dnia 1 marca 1877 r. odbytego 10 sztuk:
Numera 87017, 87023, 87074, 87107, 87108 i 87114—87118.

Z VI losowania, dnia 1 marca 1878 r. odbytego 2 sztuki:
Numera 4518 i 4519.

Z VII losowania, dnia 1 marca 1879 r. odbytego 20 sztuk:
Numera 83101—83109 i 83117—83127.

Z VIII losowania, dnia 1 marca 1880 r. odbytego 31 sztuk:
Numera 18012—18015, 18045—18052, 18055, 18058, 18062, 18063, 18067, 18068, 18077 i 18081—18083 i 18125—18133.

Z IX losowania, dnia 1 marca 1881 r. odbytego 33 sztuk:
Numera 56512—56514, 56527, 56528, 56539—56543, 56549, 56553, 56562—56565, 56593, 56594, 56596, 56613, 56616, 56618, 56625 i 56637—56646.

Z obligów pierwszorzędnych II. emissyi są tylko jeszcze niespłacone: Numera 2501—2542, wyciągnięte przy III. losowaniu, dnia I marca 1881 roku.

Wiedeń dnia 1 marca 1882 r.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.